

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek
6.03.2023

Nr 54 (4906)
Nakład: 7.810 egz.

www.gp24.pl
Cena 4,20 zł (w tym 8% VAT)

Region. Zielone światło dla rozbudowy obwodnicy Słupska **str. 3**

Słupsk. Na ulicy Starzyńskiego przybędzie słupków **str. 4**

Słupsk. Działkowcy będą musieli oddać część swoich ogrodów **str. 4**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



WIARA NAJWYŻSI HIERARCHOWIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE PRZYJECHALI DO KOSZALINA NA INGRES

Początek posługi nowego biskupa

Jakub Roszkowski
Koszalin

Opiekę nad wiernymi diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej sprawuje już oficjalnie nowy pasterz, biskup ordynariusz Zbigniew Zieliński. Pastorał, symbolizujący przejęcie władzy w diecezji, uroczystie przekazał mu odchodzący na emeryturę ordynariusz Edward Dajczak.

W historii diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej był to dopiero szósty ingres, czyli uroczyste objęcie władzy przez nowego biskupa ordynariusza. Miał miejsce w sobotę w katedrze w Koszalinie. Przybyli nań niemal wszyscy polscy biskupi i arcybiskupi Kościoła katolickiego, włącznie z prymasem arcybiskupem Wojciechem Polakiem, metropolitą warszawskim kardynałem Kazimierzem Nyczem i przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupem Stanisławem Gądeckim, a także nuncjuszem apostolskim w Polsce arcybiskupem Salvatore Pennacchio.

Uroczystości rozpoczęły się procesją przed kościoła świętego Józefa, są-

siadającego z koszalińską katedrą. Duchowni - blisko 200 księży z całego regionu, a także najwyżsi hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce - przeszli do pomnika świętego Jana Pawła II, a następnie do drzwi pod wieżą katedry. Gdy do niej weszli, nastąpił najważniejszy moment ingresu. Na krzesłach przed ołtarzem zasiedli nuncjusz apostolski Pennacchio oraz biskupi: nowy Zbigniew Zieliński i odchodzący Edward Dajczak. Został odczytany dekret Stolicy Apostolskiej, a następnie biskup Dajczak, wraz z nuncjuszem, dokonali aktu przekazania pastorału, który jest symbolem posługi pasterskiej.

Homilię podczas tej uroczystej mszy wygłosił już nowy biskup. Mówił długo, wspominał swoją pracę na przestrzeni lat, swoje doświadczenia z Gdańska, w którym opiekował się wiernymi od początku swojej drogi, wspominał też ostatnie miesiące, gdy przyjechał już do Koszalina.

- Moi diecezjanie. Staję tu przed wami z woli Ojca Świętego, papieża Franciszka - podkreślił, przyjmując pastorał, biskup Zbigniew Zieliński. - To symbol pasterskiej służby i jest to



Ingres biskupa Zbigniewa Zielińskiego w katedrze w Koszalinie

ten sam pastorał, który przyjmował biskup kardynał nominat Ignacy Jeż. Pragnę wam powiedzieć, że jestem już gotowy wyruszyć na kolejny etap mojej drogi w posłudze pasterskiej właśnie tutaj - dodał, czym wzbudził ogromne brawa w całej katedrze. Biskup Zieliński dziękował odchodzącemu bisku-

powi Edwardowi Dajczakowi za ogromne wsparcie, pomoc i przyjaźń podczas wprowadzania go w sprawę diecezji. Zapewnił go o swojej dojrzałej przyjaźni i dojrzanym zobowiązaniu.

- Staję przed wami - zwrócił się do wiernych, którzy całkowicie wypel-

nili koszalińską katedrę. - Pełen dobrej woli, ale i świadom wyzwań oraz problemów, jakie stoją przede mną - dodał.

Wzruszony biskup Edward Dajczak dziękował i wyznał: Pokochałem tę diecezję, dlatego tu zostanie i będę cię wspierał. Też ją pokochasz.

- To się już stało - odparł biskup Zieliński, co również spotkało się z ogromnymi brawami, jakie rozniosły się po katedrze.

Podziękowań i życzeń nie brakowało. Arcybiskup Stanisław Gądecki przypomniał, że służba biskupia domaga się wzorowego życia od duchownego, dobroci, cierpliwości, wyrozumienia i przebaczenia. - Ale nie będziesz sam w tej ciężkiej pracy - zapewnił.

Biskup Zbigniew Zieliński został ogłoszony nowym biskupem koszalińsko-kołobrzeskim już 2 lutego tego roku. Wcześniej, od marca ubiegłego roku, posługiwał w diecezji jako koadiutor. Urodził się w 1965 roku. Pochodzi z ziemi gdańskiej. Jest doktorem socjologii. Przez trzydzieści lat pracował w archidiecezji gdańskiej jako wikariusz, wykładowca seminarium, pracownik kurii, proboszcz, a następnie biskup pomocniczy.

©P

REKLAMA

0010720289

Zdrap party

MODA NA ZDRAPKI
JEST ZAWSZE

Wygraj nawet 1 000 000 zł

GRAJ W PUNKTACH

LOTTO

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Produkt Krajowy Brutto - jakie dane na jego temat ma GUS?
- Sztuczna Inteligencja napędza Wisłę Kraków? Co z tego wyniknie?

Zamów
prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

6 MARCA URODZILI SIĘ

1475

Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni, włoski rzeźbiarz, malarz, poeta i architekt epoki odrodzenia. Zaliczany obok Leonarda da Vinci i Rafaela Santiaga do trójki największych artystów epoki renesansu, a także uznawany za jednego z najwybitniejszych artystów w dziejach świata. Autor między innymi fresków w kaplicy Sykstyńskiej. Wśród rzeźb najbardziej znane są Pieta i Dawid. Szerzej znany jako Michał Anioł.

1909

Stanisław Jerzy de Tusch-Letz, polski poeta, satyryk i aforysta. W latach 1939-1941 przebywał we Lwowie, gdzie wstąpił do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy. 19 listopada 1939 roku podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej. Znany jako Stanisław Jerzy Lec.

1932

Bronisław Geremek, polski historyk, polityk, minister spraw zagranicznych, poseł na Sejm RP i eurodeputowany.

ZMARLI

1952

Jürgen Stroop - SS-Gruppenführer, niemiecki nazista, zbrodniarz hitlerowski, odpowiedzialny m.in. za krwawe stłumienie powstania w getcie warszawskim, autor tzw. Raportu Stroopa: „Nie ma już żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej w Warszawie!” (Es gibt keinen jüdischen Wohnbezirk in Warschau mehr!)

2008

Gustaw Holoubek - polski aktor teatralny i filmowy, reżyser i dyrektor teatrów, pedagog, prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, członek Polskiej Akademii Umiejętności, poseł na Sejm PRL VII i VIII kadencji (1976-1982), senator I kadencji (1989-1991). Określany mianem jednego z najwybitniejszych polskich aktorów oraz reżyserów teatralnych i filmowych w historii.

2016

Nancy Davis Reagan, wł. Anne Frances Robbins - amerykańska aktorka i pierwsza dama, żona byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronald Reagana urzędującego w latach 1981-1989.

ARiMR wypłaciła w zeszłym roku rolnikom 32 mld zł. Polska jako jedyny kraj zaoferowała im dopłaty do nawozów, szybka była pomoc suszowa

Ynona Husaim-Sobecka
Rozmowa

Z Haliną Szymańską, prezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jako Szefowa Kancelarii Prezydenta była Pani w środku wielkiej polityki. Czy nie było żał odchodzić z takiego miejsca?

Szefem Kancelarii Prezydenta byłam 3 lata, 3 miesiące, 3 tygodnie i 3 dni. W tym czasie odbyły się 3 kampanie wyborcze i myślę, że ilość energii zużyta w tej pracy, była co najmniej trzykrotnie większa niż w każdej innej. To jest niezwykle intensywne zajęcie, które wiadomo, kiedy się zaczyna, ale nie wiadomo, kiedy się skończy. Niewątpliwie praca ta była bardzo interesująca, ale też eksploatująca.

Praca w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie była Pani obca. Kierowała Pani wcześniej Zachodniopomorskim Oddziałem Regionalnym, a w latach 2016-2017 była wiceprezesem. Jakie działania uznała Pani za priorytetowe, zostając prezesem?

Praca nigdy nie jest taka sama, bo wyzwania za każdym razem są inne. W tej chwili Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzi wiele różnych działań. Wprawdzie zawsze różnych przedsięwzięć było dużo, ale mam wrażenie, że teraz jest ich jeszcze więcej. Na pewno priorytetem było dla mnie przygotowanie ARiMR do przestawienia się na elektroniczną obsługę wniosków. To długotrwały proces, ale udało się go rozpocząć i mam nadzieję, że wkrótce wszyscy aplikujący o środki, będą mogli robić to wyłącznie drogą internetową. Co prawda jeszcze w tym roku planujemy nabory, w ramach których będzie można składać wnioski konwencjonalnie, czyli w formie papierowej. Myślę jednak, że rolnicy i przetwórcy z sektora rolno-spożywczego, czyli potencjalni beneficjenci działań agencji, przyzwyczajają się do zmian, które mają służyć wszystkim - i w niedalekiej przyszłości uda się zrezygnować z drukowanych formularzy. Gdy rozpoczęłam pracę



„Zachęcam do korzystania z aplikacji Mobilna ARiMR”

jako prezes ARiMR, chciałam podnieść jej rangę także na arenie międzynarodowej. Przecież to największa unijna rolno-rolnicza agencja płatnicza. I to się udało. Agencja wcześniej brała udział w różnych programach twinningowych (twinning to partnerska współpraca pomiędzy instytucjami publicznymi z krajów Unii Europejskiej - przyp. red.), które Unia Europejska ogłaszała w formie konkursów, ale przystępowaliśmy do nich jako partner towarzyszący. Teraz, po raz pierwszy, jesteśmy liderem projektu. Naszymi partnerami w konsorcjum są Francja i Litwa.

Co więcej, o tym międzynarodowym zaangażowaniu ARiMR warto wiedzieć?

Wspieramy Serbię, która chce przystąpić do Wspólnoty. Nasz kraj przed akcesją też mógł korzystać ze środków na wprowadzenie zmian - utworzenie odpowiednich struktur i opracowanie niezbędnych przepisów. Teraz dzielimy się swoimi doświadczeniami i pomagamy Serbom w dostosowaniu unijnego prawa do ich krajowych przepisów.

Za nami 2022 rok. Jak Pani ocenia dotychczasowe działania agencji?

Ostatni rok był wyjątkowo intensywny. Do 2021 roku największa roczna kwota zrealizowanych płatności to ok. 26 mld zł, natomiast w 2022 roku do naszych beneficjentów trafiło blisko 32 mld zł. To też świadczy o zaangażowaniu pracowników agencji - wypłaty realizowane są po często wieloetapowym procesie oceny wszystkich dokumentów złożonych przez ubiegają-

cych się o pomoc finansową. Na pewno sporym przedsięwzięciem była dla nas realizacja dopłat do nawozów. Polska, jako jedyny kraj w Unii Europejskiej, zaproponowała rolnikom takie wsparcie. W szybkim tempie udało się też wypłacić pomoc suszową. W ubiegłym roku parokrotnie oferowaliśmy dofinansowanie producentom trzody chlewnej i przeprowadziliśmy pierwsze nabory w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Cieszy mnie pozytywny odbiór działań agencji. W 2023 roku rusza nowa Wspólna Polityka Rolna. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, który znaliśmy do tej pory, przejdzie do historii. Nadal prowadzimy nabory z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wciąż mamy na to środki i czas na rozliczenie. Wprawdzie PROW przechodzi do historii, ale realizowane w ramach niego działania są wpisane do Krajowego Planu Strategicznego na lata 2023-2027.

Rolnicy obawiają się, że znikną pieniądze na często wybierane przez nich programy wsparcia.

Planowane są bardzo podobne działania pomocowe. Będzie też wsparcie dla młodych rolników czy na restrukturyzację małych gospodarstw - te programy cieszyły się do tej pory dużym zainteresowaniem rolników.

Jakich zmian możemy oczekiwać?

Dużo zmian dotyczy płatności bezpośrednich. Zgodnie z załoženiami Unii Europejskiej od tegorocznej kampanii dopłat obowiązywać będą różnego rodzaju ekoschematy. Jeżeli rolnik będzie je stosował podczas uprawiania ziemi, otrzyma wyższe wsparcie finansowe. Każda nowość wywołuje pewne emocje czy obawy. Do zmian zawsze trzeba się przygotować i dostosować.

Rolnicy mogą mieć z tym problem?

Będziemy pomagali rolnikom pokonywać trudności. W placówkach ARiMR działają punkty informacyjne. Osoby,

które będą miały trudności z technicznym wypełnieniem wniosku o przyznanie dopłat bezpośrednich, mogą - jak do tej pory - poprosić o pomoc pracowników biur powiatowych agencji. Można też korzystać z aplikacji mobilnej, bez konieczności wizyty w placówce agencji. Mamy taką aplikację, nazywa się Mobilna ARiMR. Została uruchomiona w 2020 roku i od tego czasu jest rozbudowywana. Służy ona do zdalnej komunikacji. Jak to działa? Agencja wysyła do rolnika prośbę o wykonanie zadania związanego z ubieganiem się o pomoc, np. zrobienia zdjęcia geotagowanego konkretnego fragmentu działki rolnej. Ta aplikacja jest znana i coraz powszechniej używana. Przyczynia się to do ograniczenia liczby kontroli na miejscu - pracownicy Agencji nie muszą jeździć do rolników, by potwierdzić zgodność posiadanych danych ze stanem faktycznym. Za pomocą aplikacji Mobilna ARiMR można również przesłać brakujące dokumenty.

W tej chwili w aplikacji pojawiła się nowa funkcjonalność, która pozwala na zrobienie zdjęcia podczas pracy w polu i przesłanie go do ARiMR.

Tak, w aplikacji „Mobilna ARiMR” pojawiła się dodatkowa funkcjonalność. Do tej pory można było przy jej użyciu wykonać tylko te czynności, które zostały zlecane. Teraz będzie można sфотографować dany obszar i przesłać zdjęcie przy użyciu polecenia: „Zadanie z własnej inicjatywy”. W ten sposób rolnik udowodni, że realizował w wymaganym czasie określoną pracę, np. przyorał oborok w ciągu 12 godzin od jego wywiezienia na pole. Kontrolerom trudno byłoby dojechać w tym czasie i sprawdzić, czy rzeczywiście wszystko zostało wykonane tak, jak należy. Zachęcam do korzystania z tej aplikacji - jest bezpłatna i można ją pobrać z naszej strony internetowej.

23 listopada 2022 r. z ministrem zdrowia Adamem Niedzielskim podpisała Pani list intencyjny dotyczący prowadzenia działań informacyj-

nych w ramach akcji „Profilaktyka zdrowotna dla mieszkańców obszarów wiejskich”. Na czym polega to przedsięwzięcie?

Po zapoznaniu się z raportem dotyczącym stanu zdrowia mieszkańców obszarów wiejskich stwierdziłam, że trzeba coś zrobić, by chętniej korzystali oni z badań profilaktycznych. Każdy pracownik przechodzi zleczone przez pracodawcę medyczne kontrole okresowe. Rolników taki obowiązek nie dotyczy. Czasami całymi latami nie odwiedzają przychodni rodzinnej, że o specjalistach nie wspomnę. Do tego dochodzi problem z dostępem do służby zdrowia w mniejszych miejscowościach. Przy czynną podjęcia współpracy z Ministerstwem Zdrowia były chęć i potrzeba rozpropagowania programów profilaktycznych, m.in. Profilaktyka 40 Plus. Powstała aplikacja, z której korzystają pracownicy ARiMR, by pomóc rolnikom w logowaniu się do portalu Pacjent.gov.pl i ułatwić im wypełnienie ankiety dotyczącej stanu zdrowia. Podejmujemy też inicjatywy o zasięgu lokalnym. W Lublinie z miejscowym szpitalem zorganizowaliśmy tzw. białą sobotę. Zainteresowanie konsultacjami specjalistów było ogromne.

Z czego jest pani najbardziej dumna?

Z moich dzieci.

A zawodowo?

Pracowałam w różnych miejscach i wciąż mam w nich wielu przyjaciół. Ludzie się cieszą, kiedy się spotykamy. Muszę jednak przyznać, że jestem też dumna z tego, co udało mi się zrobić na gruncie lokalnym. Gdy byłam burmistrzem Łobza, to udało nam się wywalczyć powstanie powiatu łobeskiego. Jego istnienie ma olbrzymie znaczenie dla mieszkańców regionu, którego rozwój bardzo mnie cieszy.

Przez wiele lat była Pani samorządowcem. Może czas pomyśleć o Sejmie?

Pożyjemy, zobaczymy.

Dostała pani taką propozycję? W tej chwili też jeszcze nie czas, żeby o tym rozmawiać. ©©

nasz REGION

ŚLUPSK

Na ul. Zygmunta Augusta płonął autobus MZK. Ogień objął komorę silnika pojazdu, czyli jego tylną część. Kierowca zatrzymał autobus, ewakuował pasażerów i zaczął gasić pożar. Podczas tej akcji nawdychał się trujących oparów i został odwieziony do szpitala. Ostatecznie pożar ugasili strażacy. Kierowca po badaniach został wypisany ze szpitala. Jego stan był dobry. **MAG**



DYŻURNY GŁOSU

Alek Radomski
tel. 510 026 884

Na Czytelni „Głosu Pomorza” czekamy w redakcji w Słupsku przy ul. H. Pobożnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl

FOT. ARCHIWUM

Zielone światło dla rozbudowy obwodnicy

Alek Radomski
Słupsk

Wojewoda pomorski podpisał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla obwodnicy Słupska. Trasa zyska dodatkowe jezdnie między węzłami oraz nowy most nad rzeką Słupią.

Obwodnica Słupska jest drogą dwujezdniową, ale tylko w obrębie węzłów. Stąd konieczność jej rozbudowy w ramach kompleksowej realizacji drogi ekspresowej S6 w województwie pomorskim. Wojewoda pomorski Dariusz Drelich podpisał właśnie zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla planowanych zmian na tym odcinku ekspresówki. O kolejnym wydanym ZRID-zie dla S6 w po-

informował Piotr Müller, słupski poseł PiS i rzecznik prasowy rządu.

- To ważna decyzja dla mieszkańców Słupska, która fizycznie rozpoczyna prace przy rozbudowie obwodnicy miasta - podkreśla poseł Müller. - Przybliży nas to do kolejnych prac nad odcinkami, które finalnie połączą się z otwartą już Trasą Kaszubską. Cała trasa jest prawdziwą rewolucją drogową na Pomorzu.

Zakres robót na obwodnicy obejmuje nie tylko budowę drugiej jezdni na trzech odcinkach międzywęzłowych. W ramach zamówienia zrealizowane ma być też poszerzenie jezdni południowej do wymaganej szerokości 10 metrów i poprawa jej odwodnienia. Co kluczowe, zaprojektowane i wybudowane zostaną cztery mosty. Największy i najważniejszy z nich, to



Obwodnica Słupska ma prawie 17 kilometrów długości. Na długości 10 km zyska drugą jezdnię

drugi most przez rzekę Słupię, który ma mieć prawie 150 metrów długości. Ponadto ulegnie zwiększeniu długość ekranów akustycznych. Na trasie stanie ich dodatkowe 640 metrów.

O ten kontrakt ubiegało się trzech oferentów. Zainteresowany pracami na 9,5-kilometrowym odcinku był Budimex za 183 mln zł oraz konsorcjum firm Mirbud i Kobylarnia z propozycją za ponad 136 mln zł. Najtańsza oferta należała jednak do Strabaga, który zobowiązał się do rozbudowy drogi do pełnych dwóch jezdni za około 128 mln zł.

Przypomnijmy, że w styczniu tego roku wydano też ZRID na realizację inwestycji drogowej dla najdłuższego odcinka trasy S6 w województwie pomorskim między Leśnicami a Bożypolem Wielkim. Wyko-

nawcą inwestycji jest Budimex, a wartość umowy to ponad 718 mln zł. W toku są już wycinki oraz prace przygotowawcze.

Aktualnie podpisane są wszystkie umowy na realizację pozostałych odcinków S6 w województwie pomorskim, łącznie z obwodnicą Metropolii Trójmiejskiej:

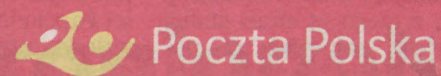
- rozbudowa obwodnicy Słupska (9,5 km),
- Słupsk-Bobrowniki (16,1 km),
- Bobrowniki-Skórowo (13,1 km),
- Skórowo-Leśnice (10,8 km),
- Leśnice-Bożepole Wielkie (22 km),
- Chwaszczyno-Żukowo (16,3 km),
- Żukowo-Gdańsk Południe (16 km) z obwodnicą Żukowa (7 km).

©©

Materiał informacyjny Poczty Polskiej

0010753643

Kryptoznaczek, czyli cyfrowa rewolucja w filatelistyce



Poczta Polska wprowadziła do sprzedaży pierwsze Kryptoznaczki, które odzwierciedlają trwającą w Spółce cyfrową rewolucję filatelistyczną. Ten historyczny moment dla Poczty Polskiej sprawił, że wielowiekowa tradycja filatelistyczna ma dziś swoją kontynuację w nowych technologiach.

Pierwsze polskie wydanie Kryptoznaczka, w czterech unikalnych odsłonach, nawiązuje do tradycyjnych walorów, wprowadzonych do obiegu w grudniu 2022 roku. Można je nabyć w placówkach pocztowych na terenie całego kraju. Sprzedaż Kryptoznaczków ruszyła także w filatelistycznym sklepie internetowym Poczty.

- Kryptoznaczek to wyraz przywiązania do tradycyjnej roli Poczty i otwartości na rozwój w dziedzinie NFT, którą pomyślnie wykorzystują polskie i zagraniczne organizacje, uatrakcyjniając swoją ofertę. Poczta Polska to firma, która większości z nas kojarzy się z tradycją i bogatą, blisko pięciowiekową historią. Świat się jednak

zmienia, a my idziemy z duchem czasu. Dostosowujemy swoją działalność do realiów cyfryzującego się świata, co znajduje wyraz choćby w projekcie Kryptoznaczka - mówi Krzysztof Falkowski, prezes Poczty Polskiej.

Czym jest Polski Kryptoznaczek?

Kryptoznaczek to tradycyjny znak opłaty pocztowej, do którego dołączona jest etykieta z adresem publicznym portfela oraz frazą klucza prywatnego portfela, zawierającego token NFT Kryptoznaczka. Wersję tradycyjną Kryptoznaczka kolekcjoner może przechowywać w klasersze, a wersję cyfrową - w kryptoklasersze. W przypadku



znaczka powiązanego z dedykowanym portfelem papierowym, zakup nie wiąże się już z żadnymi dodatkowymi kosztami transakcyjnymi po stronie sieci blockchain.

W kolekcji polskiego Kryptoznaczka znajdują się również cyfrowe Talary Filatelistyczne, które są specjalnym rodzajem tokenów NFT. Umożliwiają preferencyjny zakup lub wymianę na wersję cyfrową Kryptoznaczka kategorii 5 (NFT).

Filatelistyczny projekt sztucznej inteligencji

Co ciekawe, jeden z znaczków funkcjonujący na rynku wyłącznie w formie tokena NFT (bez papierowego odpowiednika), został zaprojektowany po raz pierwszy w historii przez sztuczną inteligencję. Obraz wykorzystany do projektu znaczka, to interpretacja hasła „polski satelita naukowy eksploru-



jący przestrzeń kosmiczną". Kryptoznaczek przedstawia komputerową sieć neuronową, czyli całkowicie syntetyczny system przetwarzania danych, który jest wzorowany na działaniu ludzkiego mózgu. Powstały w ten sposób efekt graficzny został dodatkowo poddany ingerencji człowieka

dla lepszego dostosowania go do ludzkiej percepcji oraz formy znaczka.

Fizyczną wersję Kryptoznaczków kategorii 1-4 można nabyć w wybranych placówkach Poczty Polskiej oraz w sklepie filatelistycznym. Kryptoznaczek kategorii 5 dostępny jest wyłącznie na stronie nft.poczta-polska.pl.

Działkowcy będą musieli oddać część terenu przy ul. Banacha

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Im bliżej do rozpoczęcia budowy kolejnej części ulicy Banacha w Słupsku, tym głośniejsze o tym, że miasto zabierze pod inwestycję część działek i to tylko po jednej stronie Rodzinych Ogrodów Działkowych. Dlaczego tylko po jednej?

W sprawie tej inwestycji już jest jasne, że drogowcy będą musieli wkroczyć na teren Rodzinych Ogrodów Działkowych „Kolejarz” po północnej stronie ul. Banacha. Nieuniknione będzie też wypłacenie odszkodowań właścicielom działek.

Wątpliwości w sprawie planowania inwestycji mają Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku, i Wojciech Gajewski, wiceprzewodniczący rady. Wspólnie napisali interpelację do władz Słupska, w której czytamy m.in.: „Obecnie ROD Kolejarz to 462 działki, które zagospodarowują nasi mieszkańcy - w większości emeryci lub renciści. W wyniku planowanej zmiany 28 działek zmniejszy się, z czego 14 straci status ogrodu, ponieważ ich powierzchnia będzie mniejsza niż 300 mkw. Wcześniejsze ustalenia, które miały miejsce na spotkaniu z działkowcami na etapie planowania inwestycji, przewidywały przebudowę z zajęciem na nowy pas dro-



Odcinek ulicy Banacha, który będzie modernizowany. Po prawej ogrodzenie ROD „Kolejarz”, które będzie przesunięte o 5 metrów w głąb działek

gowy części działek należących do obu ROD-ów”.

Otóż po jednej stronie, tam gdzie urzędnicy zaplanowali nowy pas drogowy i gdzie muszą zająć część ogródków, są ogrody działkowe Kolejarz, zaś po drugiej stronie ulicy jest ROD „XX-lecia”.

- Od początku było dla wszystkich jasne, że droga będzie biegła bliżej północnej części. Po południowej są różne instalacje infrastruktury oraz działkowe altanki. W sumie 11 z nich musiałyby zostać zburzonych, a za tym poszłyby odszkodowania - usłyszeliśmy w Zarządzie Okręgowym ROD w Słupsku. - Po drugiej stronie są tylko dwie altany, a głównie

ludzie mają tam kompostowniki i żywopłoty. Ingerencja też nie ma być wielka, bo maksymalnie po pięć metrów w głąb działek, które nadal będą do użytku. Fakt, niektóre będą mniejsze niż 300 mkw. Ale przy ulicy Ogrodowej takowe też są i są od lat użytkowane.

Teraz problem z inwestycją mają tylko działkowcy z ogrodów ROD „Kolejarz”, którzy stracą część ogródków.

Na interpelację radnych odpisał Marek Goliński, zastępca prezydenta Słupska. Zaznaczył, że już na etapie konsultacji przebieg ulicy był taki sam, jak obecnie zaplanowano. Od początku nowy przebieg ulicy miał być po północnej stronie,

co wynika z rachunku ekonomicznego. Zajmując też ogrody po południowej stronie, trzeba byłoby zapłacić większe odszkodowanie za altanki i nasadzenia.

Gruntowna przebudowa i modernizacja tego fragmentu ul. Banacha, której nawierzchnia składa się z betonowych płyt, jest zaplanowana na ten rok. Powstanie droga asfaltowa o szerokości 5,5 metra z oświetleniem i chodnikiem po północnej stronie. Po drugiej stronie znajdzie się ciąg rowerowy. Jest to zdanie, które będzie zrealizowane w ramach rządowych rekompensat za tarce antyrakietową.

©©

Przebudują drogę i wytyczą ścieżkę rowerową

Sylwia Lis
Region

Jeszcze w tym roku drogowcy pojawią się na trasie 212 na odcinku Bytów - Dąbie. Zostanie tam wylany nowy asfalt. W związku z inwestycją konieczne jest wyburzenie dawnego domu dróżnika.

Kierowcy z Bytowa w tym roku muszą wykazać się cierpliwością. Już niedługo znacznie się budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Lęborskiej oraz Przemysłowej. Ale to nie wszystko. Drogowcy pojawią się na trasie 212 Bytów-Lębork. To jedna z najbardziej uczęszczanych tras, szczególnie latem.

- Remont drogi wpisany jest do budżetu województwa pomorskiego - mówi Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa. - Będzie polegał na wylaniu tak zwanej „wielkiej łaty”, czyli nowej nawierzchni asfaltowej na odcinku od światła na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej i Lęborskiej do Dąbia. Zarząd Dróg Wojewódzkich

w Gdańsku planuje również zaprojektowanie dwóch zatoczek autobusowych w samym Dąbiu.

Ponadto gmina Bytów jeszcze w tym roku zamierza wytyczyć ścieżkę rowerową z Dąbia do Gostkowa.

- To będzie przedłużenie już istniejącej ścieżki rowerowej między Bytówem a Dąbiem - cieszy się burmistrz. - Będzie zlokalizowana po prawej stronie drogi.

W związku z planowanymi pracami drogowymi w Dąbiu konieczne jest wyburzenie jednego budynku.

- To tak zwany budynek dróżnika należący do gminy - wyjaśnia Sylka. - Jest w bardzo złym stanie technicznym, nie nadaje się do remontu. Do tego jego położenie jest bardzo niefortunne, znajduje się praktycznie przy samej krawędzi drogi. To jest bardzo niebezpieczne, w każdym momencie uderzyć w niego może samochód. W budynku mieszkały dwie osoby, dla których znajdziemy inne lokale.

©©



Dawny domek dróżnika niemal ociera się o krawędź jezdni

W centrum miasta przybędzie słupków na chodnikach. Przyjadą aż z Hiszpanii

Wojciech Lesner
Słupsk

Na ulicy Starzyńskiego zamontowane zostaną dodatkowe słupki na chodnikach. To dlatego, gdyż kierowcy notorycznie parkują samochody w miejscach niedozwolonych.

Zmiany zostały zaplanowane w ramach projektu z Budżetu Obywatelskiego 2022 - „Przez Zielone Serce Pomorza ulicą Starzyńskiego”. Oprócz nowych nasadzeń roślin wzdłuż ulicy na chodnikach wstawionych zostanie 56 słupków. Tym samym, do słupków które już stoją dołączy kilkadziesiąt kolejnych. A przyjadą do Słupska aż z Hiszpanii.

- Słupki wykonane ze specjalnego tworzywa sztucznego odznaczają się najwyższą wy-



Słupki na chodniku na ul. Starzyńskiego staną, aby uniemożliwić parkowanie aut w miejscu niedozwolonym

trzymałością i elastycznością. Dzięki sztywności doskonale spełniają funkcję blokowania pojazdom dostępu do stref wyłączonych z ruchu, są przy tym na tyle elastyczne, że w praktyce nie można ich złamać, a po przewróceniu powracają

do pierwotnego położenia bez śladu odkształceń - tłumaczy Tomasz Orłowski, dyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

Słupki staną głównie po to, aby uniemożliwić parkowanie samochodów w miejscach nie-

dozwolonych, a także po to, aby pojazdy nie niszczyły płyt stanowiących nawierzchnię chodnika.

O problemie parkowania na ul. Starzyńskiego „Głos” pisał już w 2019 roku. Czarne słupki, które znajdują się tam do dziś, kosztowały 90 tys. zł, ale do końca nie zapobiegły łamaniu przez kierowców przepisów. Tak samo jak monitorowanie ulicy przez straż miejską, która od tamtego czasu wlepiła kierowcom tysiące mandatów.

Przypomnijmy, że początkowo wzdłuż zrewitalizowanego chodnika stały słupki betonowe. Kuriozalna sytuacja miała miejsce w 2012 roku, kiedy na jednym z takich złamanych klocków zawisł radiowóz słupskiej straży miejskiej.

Koszt obecnych prac, w tym montażu nowych słupków, ma wynieść 140 tys. złotych. ©©

KRÓTKO

REGION

Miasteczkim radnym wzrosły diety. Największą podwyżkę dostał przewodniczący rady Tomasz Borowski. Miesięcznie wpływa mu teraz na konto 3110,72 zł. Podwyżka wynosi 400 zł.

Diety miasteczkich radnych co roku automatycznie waloryzowane są wskaźnikiem przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia dla celów emerytalnych ogłaszanych przez GUS. W przypadku Miastka chodzi o wskaźniki za trzeci kwartał danego roku. W praktyce diety co roku rosną, ale radni nie mu-

szą głosować żadnych uchwał. I tak właśnie jest teraz. Wskaźnik GUS, na podstawie którego oblicza się diety miasteczkich radnych wzrósł o prawie 15 proc.

Dieta radnego jest zwolniona od podatku dochodowego. Jest to zwrot części wydatków ponoszonych przez radnych w związku z wykonywaniem mandatu. Zgodnie z przepisami, pracodawcy mają obowiązek umożliwić pracownikowi, który jest radnym, uczestnictwo w sesjach czy komisjach. Za ten czas nie muszą mu jednak płacić, bo jest dieta. **ANG**

Paracetamol z drukarki? Medyczny uniwersytet prowadzi takie badania

Monika Fajge
Wrocław

Druk 3D zdążył już zrewolucjonizować m.in. stomatologię i implantologię. Czy kolejna na liście będzie farmacja? Niewykluczone. Już nad tym pracują we Wrocławiu.

Nad drukowaniem leków pochylała się młoda badaczka z wrocławskiego Uniwersytetu Medycznego, która otrzymała na ten cel prawie 200 tys. złotych.

Zaledwie kilka sekund wystarczy, by za pomocą drukarki 3D wyprodukować leki w niemal dowolnym miejscu na Ziemi - przekonują brytyjscy naukowcy z Kolegium Uniwersyteckiego w Londynie, którym udało się wydrukować paracetamol.

W Europie, jak dotąd, nie zarejestrowano jednak żadnego produktu leczniczego, wytwarzanego z wykorzystaniem druku 3D.



Marta Kozakiewicz-Latała pracuje w Zakładzie Technologii Postaci Leku Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

Chce to zmienić Marta Kozakiewicz-Latała z Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Jej projekt otrzymał prawie 200 tys. złotych dofinansowa-

nia w ramach konkursu Narodowego Centrum Nauki w Warszawie.

Drukowanie leków

Pod okiem swojego promotora dr hab. Karola Nartowskiego, Marta Kozakiewicz-

Latała będzie pracować w najbliższym czasie nad zrozumieniem zjawisk fizycznych, które mają znaczenie dla rozwoju odpowiednich technologii i wytwarzania - za pomocą druku - spersonalizowanych leków.

- W naszym projekcie kluczowa będzie ocena, w jaki sposób mieszalność leku, polimeru i plastyfikatora wpływa na jakość i właściwości materiału używanego do druku, czyli filamentu - wyjaśnia Marta Kozakiewicz-Latała.

Czym jest filament?

Filament to termoplastyczne tworzywo, które wyglądem przypomina makaron spaghetti. Jeśli jednak ma służyć produkcji leków w technologii 3D, naukowcy muszą dokładnie określić proporcje i właściwości materiałów, z których powstanie, a więc polimerów i substancji leczniczych oraz pomocniczych (tzw. plastyfikatorów). Finalnie muszą one stworzyć mieszankę jednorodną.

„Powodzenie projektu umożliwiłoby proces produkcji leków dostosowanych do potrzeb konkretnych pacjentów. To z kolei dałoby szansę na poprawę jakości życia chorych i zmniejszenie ry-

zyka wystąpienia działań niepożądanych” - informuje Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu.

Trochę historii

Druk 3D jest coraz popularniejszy w farmacji, a na całym świecie trwają prace nad rozwojem tej technologii w tworzeniu nowych, spersonalizowanych postaci leków.

W 2015 r. amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) dopuściła do obrotu pierwszy specyfik wytwarzany przy użyciu technologii przyrostowych. Jest to produkt leczniczy, stosowany w terapii epilepsji.

Co istotne, druk 3D pozwala zaprojektować lek o dowolnym kształcie. Co więcej, drukowana tabletką może w poszczególnych warstwach zawierać inne substancje aktywne, w efekcie czego pacjent zażywający wiele leków, mógłby je przyjmować w jednej, spersonalizowanej postaci.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDUSZU SPRAWIEDLIWOŚCI

0310732798

Osoby pokrzywdzone lepiej chronione!

Nowe przepisy dają funkcjonariuszom Policji i Żandarmerii Wojskowej dodatkowe możliwości odseparowania sprawcy przemocy od jego ofiar. Osoby doświadczające agresji, w tym dzieci, chronione będą nie tylko w miejscu zamieszkania, ale też np. w szkole, czy podczas zajęć pozalekcyjnych. W ciągu dwóch lat obowiązywania pierwszej ustawy antyprzemocowej zastosowano ją w niemal 9 tys. interwencji.

Agnieszka ma 38 lat. Jest matką czwórki dzieci. Od lat doświadczała przemocy ze strony nadużywającego alkoholu męża. Po pijanemu bił ją, groził pozbawieniem życia, wszczynał awantury. Agnieszka od ponad roku leczy się na depresję, która jest bezpośrednią spowodowana zachowaniem męża. W końcu odważyła się poprosić o pomoc. Zgłosiła się do placówki finansowanej ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Agnieszka otrzymała bezpłatną pomoc prawną, dzięki której nie musiała już dłużej żyć pod jednym dachem z mężem - agresorem i alkoholikiem.

Kobieta uzyskała też wsparcie materialne w postaci bonów, które mogła przeznaczyć na zakup odzieży i obuwia. Pomógł jej również doradca zawodowy, a dzieci otrzymały wsparcie w nauce.

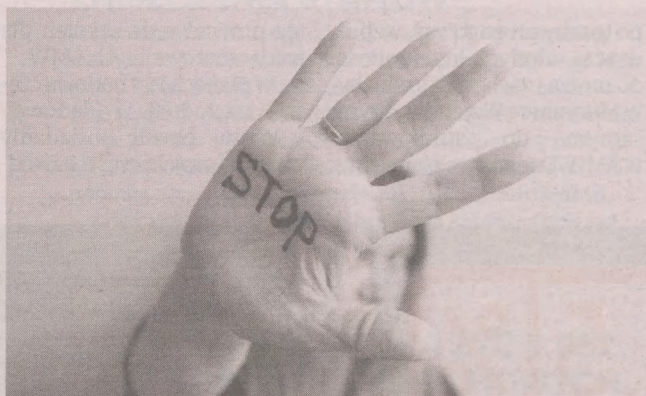
Mocniejsza ochrona

Nowa wersja ustawy antyprzemocowej daje dodatkowe możliwości ochrony osób doświadczających przemocy domowej. Do dotychczasowych uprawnień dodaje Policji i Żandarmerii Wojskowej trzy dodatkowe narzędzia. To możliwość natychmiastowego wydania wobec prześladowcy: zakazu zbliżania się do osoby dotkniętej przemocą na odległość ustaloną w metrach; zakazu kontaktowania się z nią zarówno osobiście, jak i na odległość, czyli np. SMS-em lub e-mailem; zakazu wstępu np. do miejsca pracy, szkoły, obiektu sportowego lub innej placówki, gdzie ofiara przemocy uczęszcza. Ustawa antyprzemocowa 2.0 to kontynuacja rozwiązań wprowadzonych w 2020 roku. Poprzednia wersja dała możliwość wydania wobec sprawcy nakazu natych-

miastowego opuszczenia mieszkania i jego najbliższego otoczenia, oraz zakazu zbliżania się do domostwa. 14-dniowy zakaz lub nakaz policyjny może być przedłożony przez sąd.

Zmiany w ustawie

Dzięki nowej ustawie dodatkowe kompetencje dostają też sądy. Będą mogły wydać zakaz kontaktowania się w przypadku tzw. stalkingu. To sytuacja, w której sprawca



- Dzisiaj kobieta nie musi się już bać - mówi Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości, nadzorujący pracę nad ustawą. - Przeszkoleni funkcjonariusze policji usuwają przemocowca natychmiastowo z mieszkania. Nie trwa to już kilku miesięcy, a średnio 15 minut od wezwania. Położyliśmy kres presji wywieranej przez bezkarnych sprawców przemocy.

przemocy nęka swoją ofiarę za pomocą środków komunikacji elektronicznej, wzbudzając u niej poczucie zagrożenia, poniżenia czy udręczenia albo w istotny sposób narusza jej prywatność. Wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski podkreśla, że celem nowych przepisów jest wzmocnienie ochrony osób pokrzywdzonych. Jak wyjaśnia, już dotychczasowe rozwiązania okazały się bar-

dzo skuteczne. Dotychczas wydano niemal 9 tys. nakazów opuszczenia domu przez sprawców przemocy. - Na te prawie dziewięć tysięcy nakazów, tylko w trzech przypadkach zostały one uchylone przez sąd jako wydane niezasadnie. To pokazuje, jak funkcjonariusze Policji i Żandarmerii Wojskowej te przepisy stosują - dodaje Marcin Romanowski. Przed wejściem w życie ustawy antyprzemocowej tylko orzeczenie sądu umożliwiało pozbycie się sprawcy z domu, co trwało średnio aż 143 dni. Dziś zgłoszenia tego rodzaju są traktowane przez policję jako pilne. Czas oczekiwania na przyjazd patrolu wynosi przeważnie 7-15 minut. Po około godzinie winny opuszcza mieszkanie.

Masz prawo do bezpłatnej pomocy

W Polsce działa 305 miejsc świadczenia pomocy finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Można tam uzyskać bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, a w razie

potrzeby również materialną. Od wejścia w życie ustawy antyprzemocowej z pomocy placówek skorzystało niemal 25 tys. osób dotkniętych przemocą domową. Specjaliści zatrudnieni w ośrodkach pomagają każdej osobie pokrzywdzonej przestępstwem, niezależnie od rodzaju przestępstwa. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do ośrodków w całej Polsce są dostępne na stronie wraz z interaktywną mapą: www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/ Działa też telefoniczna, ogólnopolska całonocowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym: **222 309 900**. Można również wysłać e-maila na: info@numerosos.pl Nie bój się prosić o wsparcie!



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

Podsumowanie i nowe otwarcie

Piotr Jasina
Szczecin

- Zamkniemy i podsumujemy minioną dekadę, i zrobimy otwarcie branży morskiej na kolejne dziesięciolecie - zapowiadają organizatorzy Jubileuszowego, 10 Międzynarodowego Kongresu Morskiego.

Inauguracja jubileuszowej edycji Międzynarodowego Kongresu Morskiego nastąpi 27 czerwca, w szczecińskiej Ope-rze na Zamku.

Natomiast drugi dzień Kongresu odbywać się będzie w Centrum Konferencyjnym Hotelu Radisson Blu. Patronat Honorowy i nadzór merytoryczny nad wydarzeniem sprawować będzie Ministerstwo In-

frastruktury, współorganizator Kongresu.

Z perspektywy minionej dekady można stwierdzić, iż Kongres stał się najważniejszym wydarzeniem szeroko rozumianej gospodarki morskiej w Polsce, o międzynarodowym znaczeniu, poruszającym najistotniejsze zagadnienia branży. Stał się merytorycznym forum dyskusji o sprawach mających strategiczne znaczenie dla gospodarki morskiej, transportu morskiego, rozwoju portów, żeglugi śródlądowej, przemysłu stoczniowego, energetyki, ochrony środowiska, finansów i ubezpieczeń w tych obszarach.

Marek Gróbarczyk, wiceminister infrastruktury odpowiedzialny z ramienia rządu za gospodarkę morską przyznaje, że



FOT. WIZUALIZACJA ZPMSIS

Planowane są dyskusje o nowych wyzwaniach i zagrożeniach dla portów, armatorów i operatorów promowych, stoczni produkcyjnych i remontowych itd.

jubileuszowy Kongres będzie doskonałą okazją do podkreślenia znaczenia branży offshore dla rozwoju polskich portów i bezpieczeństwa energetycznego kraju.

- Tym bardziej, że fazę dyskusji mamy już za sobą i prze-

szliśmy do fazy realizacji inwestycji zwiększających potencjał naszych portów, rozbudowy terminali gazowych, kontenerowych, budowy portów instalacyjnych i serwisowych związanych z morskimi siłowniami wiatrowymi itd.

Minister przypomina przy okazji rekordowe przeładunki w naszych portach w minionym roku, przekraczające 133 mln ton, wskazujące na ich strategiczne znaczenie w gospodarce narodowej.

- Te wyniki nie są przypadkowe, to efekt konsekwentnie realizowanych strategii przez zarządy portów, inwestycji infrastrukturalnych, odważnych decyzji i oczywiście pracy tysięcy osób - podkreśla Marek Gróbarczyk.

Planowane są dyskusje o nowych wyzwaniach i zagrożeniach dla portów, armatorów i operatorów promowych, stoczni produkcyjnych i remontowych itd.

Tematem debat będzie rozwój infrastruktury międzynarodowych korytarzy transpor-

towych, żeglugi śródlądowej oraz intermodalnych i multimodalnych szlaków komunikacyjno-transportowych.

Organizatorzy przewidują wiele prezentacji związanych z bezpieczeństwem energetycznym, logistyką, ubezpieczeniami, digitalizacją w branży morskiej.

Nie zabraknie dyskusji dotyczących edukacji morskiej, wspomnianych zagadnień finansowych, legislacyjnych, prawnych, związanych z ochroną środowiska.

- Czerwcowym, 10. Międzynarodowym Kongresem Morskim zamkniemy i podsumujemy minioną dekadę, i zrobimy otwarcie branży morskiej na kolejne dziesięciolecie - zapowiadają organizatorzy.

©©

Akademia Marynarki Wojennej buduje przystań żeglarską

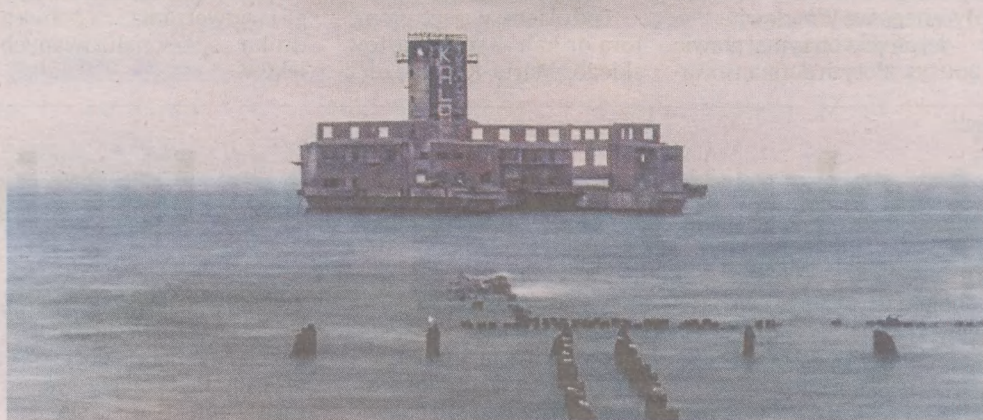
PAP
Pomorz

Akademia Marynarki Wojennej zakupiła od Agencji Mienia Wojskowego teren przy plaży w Babich Dołach w Gdyni. Uczelnia chce w tym miejscu wybudować Akademieskie Centrum Szkolenia Morskiego. Budowa części nawodnej i lądowej wyceniona została na 50 mln zł.

- Akademieskie Centrum Szkolenia Morskiego powstanie na Babich Dołach naprzeciw starej torpedowni - podał kanclerz Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni Marek Drygas. Zaznaczył, że teren o powierzchni ok. 7 tys. m2 został zakupiony od Agencji Mienia Wojskowego.

W tym miejscu uczelnia planuje wybudowanie m.in. przystani jachtowej. - Będą tam prowadzone przede wszystkim szkolenia morskie, w tym żeglarskie, motorowodne, ratownicze oraz szkolenia nurkowe, dla podchorążych (studentów wojskowych) AMW - wyjaśnił kanclerz.

Ponadto - jak zapewnił: - W czasie letniej przerwy semestralnej będą prowadzone tam obozy żeglarskie dla młodzieży z województwa pomorskiego i innych województw,



FOT.SHUTTERSTOCK

Budowa części nawodnej i lądowej wyceniona jest na 50 mln zł. Całość jest finansowana z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej

po to, aby propagować, wzbudzić u młodych ludzi miłość do morza i zachęcać do służby w Marynarce Wojennej, a tym samym do studiowania w AMW. Dodatkowo planujemy

też prowadzenie szkoleń dla studentów cywilnych AMW.

W planach jest budowa części nawodnej i lądowej. - W tej chwili posiadamy wstępny projekt części nawod-

nej, jesteśmy także po przeprowadzeniu szczegółowej inwentaryzacji dna morskiego. Kończymy przygotowania do konkursu na koncepcję i wykonanie dokumentacji projektowo-

kosztorysowej na część lądową - podkreślił Drygas.

Dodał, że część nawodna będzie - demontowanym na czas jesienno-zimowy - pływającym dwuczęściowym pomostem na 20 małych i średnich jednostek. W skład części lądowej będzie wchodził slip oraz budynek techniczny z zapleczem socjalnym (toalety, prysznice, jadalnia) dla załóg, salą wykładową do szkoleń teoretycznych, części magazynowej na sprzęt pływający i nurkowy oraz punktem małej gastronomii.

- Budowa części nawodnej i lądowej wyceniona jest na 50 mln zł. Całość jest finansowana z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej - zapewnił kanclerz uczelni.

Planowany termin zakończenia całości inwestycji to czerwiec 2026 roku.

REKLAMA 0010719806

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607 703 135.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 607 703 135.

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607 703 135.

REKLAMA

001072949C

1,5%

Dowiedz się więcej

Jak pomóc pomagać

KRS 0000154454

www.toz.pl

TOwarzystwo OPIEKI nad Zwierzętami w Polsce



Działanie preparatu
potwierdza Centrum
Zdrowia MedicReporters

Zadzwoń pod nr **74 660 02 33** i odbierz **100% refundacji od producenta na preparat, który pomaga usunąć ból i obrzęki stawów**

To jedyna okazja, aby odebrać **ZADARMO*** innowacyjny środek działający na 43 różne dolegliwości!

*Regulamin - rglnmncmcpk.com

DZIEŃ DOBRY,

Jestem ekspertem ds. reumatologii i ortopedii. Od 32 lat prowadzę gabinet, w którym pomogłem już tysiącom ludzi w walce ze zwyrodnieniami stawów. Ukończyłem studia w Polsce oraz w Londynie, zrobiłem dziesiątki kursów i od lat współtworzę oraz oceniam specyfiki, opracowane po to, aby pomagać ludziom likwidować dolegliwości układu kostno-stawowego. Zgodziłem się napisać ten list, aby opowiedzieć państwu o najnowszym specyfiku, który, mimo że jest dostępny na rynku zaledwie od 3 miesięcy, już zdążył zrewolucjonizować proces terapii antyzyrodnieniowych.

JEŚLI CHCESZ zyskać szansę na:

- Zmniejszenie bólu kręgosłupa, kolan, barków i bioder
- Redukcję opuchlizny i „mrowienia” w stawach
- Uwolnienie się od sztywności mięśni
- Zmniejszenie drętwienia kończyn
- Zwiększenie produkcji kolagenu w organizmie
- Poprawę elastyczności stawów
- Zwiększenie produkcji mazi stawowej
- Wsparcie eliminacji zwyrodnień stawów i ataków rwy kulszowej
- Zniwelowanie „bólu startowego” i nerwobóli
- Zmniejszenie bóli reumatycznych i zwyrodnieniowych
- Przyspieszenie regeneracji po urazach, stłuczeniach i kontuzjach
- Poprawę zakresu ruchu w nogach i w rękach
- Zmniejszenie pieczenia i stanów zapalnych stawów
- Redukcję strzelania w kolanach i łokciach przy zginaniu
- Wsparcie regeneracji układu ruchu
- Odzyskanie radości z każdego kroku
- Zyskanie pomocy przy wielu innych dolegliwościach...

... zadzwoń, aby całkowicie za darmo* wypróbować tę przełomową metodę i poprawić swój komfort życia już od 1. dnia.

MASZ DOŚĆ METOD, KTÓRE NIE POTRAFIĄ CI POMÓC?

Zdaję sobie sprawę, że jeżeli chodzi o wsparcie schorzeń zwyrodnieniowych, sytuacja w Polsce jest dramatyczna. Według danych, w 85% gmin nie ma łatwego i szybkiego dostępu do specjalistów. Być może sklepy nie zamawiają nowoczesnych środków

JEDEN SPECYFIK SZANSĄ DLA MILIONÓW OSÓB

Spektakularne efekty, o których przeczytasz niżej, są możliwe dzięki nowatorskiej, szwedzkiej formule regenerującej stawy, której twórcą jest spec. Christopher Karlsson z Geteborg Arthritis Institute. Oto fragment jego wypowiedzi:

Panie i Panowie, z wielką radością przedstawiam państwu uhonorowanie 7 lat pracy mojego zespołu. Przeprowadzone przez nas analizy niepodważalnie dowodzą, że odpowiednio zsintezowane składniki czynne, które pozyskaliśmy z roślin, są w stanie zaktywizować poszczególne elementy układu ruchu do intensywnej samoregeneracji [...]. Analizy przeprowadzone na grupie kontrolnej 5000 kobiet i mężczyzn w wieku od 35 do 85 lat wykazały, że po zastosowaniu naszej formuły odnotowano średnio 46% większe wydzielanie się mazi stawowej i dwukrotnie większą produkcję kolagenu. [...] Przede wszystkim ten środek jest w stanie zmniejszyć bóle kręgosłupa, strzykanie w stawach, opuchliznę i drętwienie kończyn oraz pomóc w regeneracji chrząstki stawowej.

GETEBORG
ARTHRITIS INSTITUTE



wspierających stawy, ponieważ nikt o to nie pyta. Czy zdajesz sobie sprawę, że reklamy telewizyjne promują tak naprawdę jeden i ten sam preparat na stawy tylko pod innymi nazwami? Wystarczy spojrzeć na ich skład! Reklamodawcom zależy tylko na tym, aby nazwa danego środka zakorzeniła się w Twoim mózgu, a Ty jak postulsza owieczka pójdziesz i kupisz środek, który w niczym Ci nie pomoże. To nie tylko Twój problem, każdy z nas sterowany jest w podobny sposób. Dlatego dziś chcę powiedzieć DOŚĆ. Dość z kłamstwami, dość z wykorzystywaniem niewinnych ludzi. Pozwól, że przedstawię Ci skuteczne rozwiązanie, w które głęboko wierzę.

TY TEŻ MOŻESZ ZMNIJSZYĆ ZNISZCZENIA STAWÓW

Jestem dumny, że mogę zaproponować Ci nowatorską metodę, która do dzisiaj była dostępna tylko dla wąskiego grona ludzi. Dzięki rozwojowi technologii i najnowszym odkryciom w dziedzinie medycyny naturalnej Twoje życie może zmienić się na lepsze. Nowatorski specyfik pomógł już wielu osobom zredukować ból i obrzęki stawów, poranną sztywność oraz strzykanie w kościach. Jest to rewolucyjny środek, który daje szansę każdej osobie na odzyskanie sprawności i uniknięcie problemów ze stawami w podeszłym wieku.

TO TWOJA SZANSA NA ŻYCIE BEZ BÓLU I OGRNICZEŃ RUCHOWYCH

Naukowcy, eksperci i użytkownicy, którzy mieli już szansę wypróbować innowacyjną metodę – oni wszyscy potwierdzają, że nowy środek to absolutny przełom w procesie odnowy uszkodzonych komórek kostnych i stawów. Dzięki niemu już wkrótce możesz zmniejszyć ból stawów, mięśni i wzmocnić cały układ kostno-stawowy. A także poczuć, jak nogi odzyskują lekkość, w kręgosłupie przestaje strzykać, a w efekcie odzyskać sprawność. Łap za telefon i zadzwoń – nic nie tracisz,

a możesz zyskać tak wiele. To jedyny sposób, bo tego genialnego środka nie kupisz w żadnym sklepie ani aptece. Decyduje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”, więc musisz się pospieszyć. Powodzenia!

*Zaufaj mojej wiedzy i doświadczeniu,
jestem pewny, że ten preparat
odmieni Twoje życie.*

ekspert. ds. reumatologii
i ortopedii

Jak to możliwe, że producent innowacyjnego środka może pozwolić sobie na rozdanie 100 darmowych opakowań całkowicie za darmo*?

To proste. Zamiast wydawać miliony na reklamy w TV i w radiu, producent daje Ci szansę na przetestowanie preparatu bezpłatnie. W ten sposób przekonasz się na własnej skórze o jego fantastycznym działaniu i nie wydasz na to ani złotówki!

Zadzwoń teraz, a otrzymasz 1 opakowanie
rewolucyjnego preparatu na stawy za 0 zł*.

Ta oferta jest ważna do 17.03.2023 r.

74 660 02 33

Pon.-pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00.
Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.
SUPLEMENT DIETY

POLSKA i ŚWIAT

AD-DAUHA

Inwestycja w rozwój ludzi to inwestycja w bezpieczny i stabilny świat dla wszystkich – mówi w niedzielę prezydent Andrzej Duda podczas V Konferencji ONZ ws. państw najstabilniej rozwiniętych. – W Polsce jesteśmy zdania, że równy dostęp do edukacji jest najlepszym narzędziem, aby ludzie mogli rozwijać swoje talenty, a jednocześnie poprawić swoją sytuację ekonomiczną – podkreślił prezydent.

„Dobrzy nauczyciele i dobry program nauczania w szkołach przyczyniają się do rozwoju społeczeństwa

Andrzej Duda, prezydent RP

Polska chce zbadania zbrodni rosyjskich w Ukrainie

Karolina Wrońska
Warszawa

Polska popiera utworzenie Specjalnego Trybunału ds. Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie i będzie współpracować z innymi podobnie myślącymi partnerami w zakresie jego ustanowienia.

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podkreśliło w wystosowanym oficjalnie w weekend oświadczeniu, że napaść zbrojna Federacji Rosyjskiej na Ukrainę „stanowi akt agresji, który przez swój charakter, powagę i skalę jest rażącym naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych”.

„Jak to zostało określone przez Trybunał Norymberski, zbrodnia agresji jest najwyższą międzynarodową zbrodnią. To akt rosyjskiej agresji

rozpętał niewyobrażalną skalę innych zbrodni międzynarodowych. Pozostawienie sprawców tej bezprecedensowej zbrodni bezkarnych przy równoczesnym dążeniu do rozliczenia sprawców innych zbrodni będzie prowadziło do niesprawiedliwości i obniżenia znaczenia podstawowych zasad prawa międzynarodowego” - wskazał polski resort dyplomacji.

Podobnie wypowiedziała się podczas wizyty we Lwowie szefowa Parlamentu Europejskiego.

„Władze Rosji, w tym Władimir Putin, powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności za zbrodnie wobec Ukrainy, bo bez tego nie będzie pokoju” - powiedziała w sobotę Roberta Metsola.

Podkreśliła następnie, że niezbędne jest powołanie spe-



FOT. SOPA IMAGES/SIPA/EAST NEWS

Urzednicy Unii Europejskiej oraz państwa członkowskie deklarują, że chcą osądzenia Władimira Putina

cialnego trybunału, który zajęłoby się zbrodnią agresji. „Nie jest to już kwestia tego, w jaki sposób to uczynić, lecz kiedy. Teraz, gdy widzimy przypadki badane na Ukrainie, a informacje zbierają różne kraje członkowskie (UE), USA i Wielka Brytania - chodzi o to, by pociągnąć (winnych) do odpowiedzialności, łącznie z Władimirem Putinem” - podkreśliła.

Przewodnicząca PE odwiedziła w sobotę Lwów, gdzie spotkała się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Tego samego dnia szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapowiedziała w komunikacie podpisanie porozumienia w sprawie utworzenia Międzynarodowego Centrum Ścigania Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie.

„Rosja musi zostać pociągnięta do odpowiedzialności za przerażające zbrodnie” - napisała w oświadczeniu w sprawie utworzenia Międzynarodowego Centrum Ścigania Zbrodni Agresji przeciwko Ukrainie przewodnicząca KE.

„Inwazja Rosji przyniosła Ukrainie niewypowiedziane cierpienie. Prawie rok temu świat odkrył okropności Buczy. Sama tam byłam i byłam świadkiem okrucieństw popełnianych przez siły rosyjskie. Istnieje coraz więcej dowodów bezpośrednich ataków na ludność cywilną, a także na infrastrukturę energetyczną i inną. Wiadomo, że siły rosyjskie dopuszczały się tortur, złego traktowania, przemocy seksualnej i doraźnych egzekucji. Nie oszczędzono nawet dzieci” - stwierdziła szefowa KE.

„Rosja musi zostać pociągnięta do odpowiedzialności za te przerażające zbrodnie. Putina trzeba pociągnąć do odpowiedzialności. Musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby doprowadzić sprawców do odpowiedzialności. Unia Europejska popiera rolę Międzynarodowego Trybunału Karnego. Uważamy również, że musi istnieć specjalny trybunał do ścigania rosyjskiej zbrodni agresji” - dodała Ursula von der Leyen.

„W Hadze powstanie Międzynarodowe Centrum Ścigania Zbrodni Przeciwko Ukrainie, które będzie zbierać dowody zbrodni popełnionych przez rosyjskich przywódców” - poinformował także prokurator krajowy Dariusz Barski.

PAP

MATERIAŁ INFORMACYJNY PFR

0210738027

Akademia Korzyści PPK – oszczędzaj i wygrywaj!

Akademia Korzyści PPK to doskonała zachęta do zapisania się do tego prywatnego systemu długoterminowego oszczędzania, wchodzącego w skład tzw. III filaru systemu emerytalnego. Uczestnicy tego wydarzenia mogą liczyć na atrakcyjne nagrody.

Aby zyskać szansę na wygraną w ramach Akademii PPK, wystarczy zarejestrować się na stronie internetowej organizatora, a następnie wziąć udział w quizach z wiedzy na temat tego programu oszczędzania.

Kto może przystąpić do Akademii Korzyści PPK i jak można się w niej zarejestrować?

Do Akademii Korzyści PPK może przystąpić każda osoba, która jest uczestnikiem PPK lub będzie nim najpóźniej w chwili pierwszego losowania, w którym weźmie udział. Dodatkowo nie może ona, najpóźniej od chwili pierwszego losowania, w którym weźmie udział, do końca trwania konkursu, mieć złożonej deklaracji o rezygnacji z dokonywania wpłat do PPK. Rejestracja jest możliwa przez wypełnienie formularza rejestracyjnego, znajdującego się na stronie internetowej <https://www.mojeppk.pl/konkurs>.

Akademia Korzyści PPK

Oszczędzaj i wygrywaj podwójnie

640x 100 zł
96x 1 000 zł
24x 10 000 zł

6 x 100 000 zł
Odpowiadaj na pytania i wygrywaj!



Podaje się w nim następujące dane:

- imię i nazwisko,
- dziewięciocyfrowy numer telefonu komórkowego,
- adres e-mail,
- indywidualne hasło służące do logowania się do Akademii Korzyści PPK.

Po zatwierdzeniu wymaganych zgód i oświadczeń

wystarczy kliknąć przycisk „Zarejestruj się”. Na tej podstawie do uczestnika konkursu wysyłana jest wiadomość e-mail zawierająca link aktywny celem potwierdzenia dokonanej rejestracji. Po jego kliknięciu zgłoszenie zostaje zapisane w systemie informacyjnym organizatora konkursu.

Zasady Akademii Korzyści PPK

Już samo zapisanie się do loterii zapewnia 1 los w losowaniu atrakcyjnych nagród. Aby zwiększyć swoje szanse na wygraną, warto wziąć udział w dodatkowych aktywnościach, do których należą: quiz z pytaniami, ankieta oraz polecenie Akademii poprzez link. Wszyst-

kie losy uzyskane w ich ramach przez uczestników są zapisywane w systemie informatycznym konkursu i biorą udział w losowaniach nagród. Jeśli chodzi o quizy, dostępne są one na koncie Akademii PPK po zalogowaniu się. Zadaniem uczestnika jest udzielenie prawidłowej odpowiedzi na pytania (przez wybór jednej z przedstawionych odpowiedzi). Za każdą prawidłowo udzieloną odpowiedź przyznawany jest jeden los. Maksymalna liczba losów, którą można uzyskać w quizach wynosi 35.

Pula nagród i terminy Akademii Korzyści PPK

W puli Akademii Korzyści PPK znajdują się nagrody pieniężne w łącznej wysokości 1 093 300 zł brutto. Podzielono je na kilka stopni:

- 1) 6 nagród I stopnia w postaci nagród pieniężnych w wysokości 100 000,00 zł,
- 2) 24 nagrody II stopnia w postaci nagród pieniężnych w wysokości 10 000,00 zł,

- 3) 96 nagród III stopnia w postaci nagród pieniężnych w wysokości 1000,00 zł,
- 4) 640 nagród niespodzianek w postaci nagrody pieniężnej w wysokości 100,00 zł.

Zgłoszeń do Akademii Korzyści PPK można dokonywać w terminie od godz. 00:00:00 dnia 16.01.2023 r. do godz. 23:59:59 dnia 30.09.2023 r. Losowania odbędą się 12.04.2023 r., 17.05.2023 r., 21.06.2023 r., 26.07.2023 r., 30.08.2023 r. oraz 4.10.2023 r. W każdym z nich ma być przyznana 1 nagroda I stopnia, 4 nagrody II stopnia oraz 16 nagród III stopnia. Uczestnik konkursu, który nie wygrał w danym losowaniu, automatycznie bierze udział w kolejnych. Nagrody niespodzianki przyznawane są z kolei w sposób losowy. Szanse na nie ma każdy uczestnik, który udzieli prawidłowej odpowiedzi na pytanie w quizach.

Znaleziono ponad tysiąc zaszyfrowanych notatek i listów szefa mafii

Anna Nagel
Rzym

Karabinierzy na Sycylii znaleźli setki wiadomości napisanych przez aresztowanego w styczniu szefa tamtejszej mafii Matteo Messinę Denaro i do niego adresowanych.

Odkrycia dokonane w miejscowości Campobello di Mazara i Castelvetrano, czyli w rodzinnych stronach Messiny Denaro, zostały uznane przez śledczych za bezcenną kopalnię wiedzy na temat 30 lat, w których trakcie był poszukiwany jako najgroźniejszy włoski przestępca, oraz sieci jego powiązań i roztoczonej nad nim ochrony, a także interesów, jakie prowadził. Są tam akty zakupu nieruchomości na nazwisko miejscowego geometry, którego tożsamością posługiwał się Messina Denaro, uważany za ostatniego wielkiego szefa sycylijskiej mafii. Notatki dokumentują też sumy, jakimi obracał, wydawane przez niego polecenia - na przykład siostrze, która była pośredniczką między nim a jego kontrahentami.



Listy i notatki trzeba odszyfrować

Jest też poufna korespondencja szefa mafii z kobietami, z którymi miał relacje. Śledczych czeka ogrom pracy, bo listy i notatki trzeba odszyfrować, a wymienione w nich pod pseudonimem postaci zidentyfikować. W tekstach pojawiają się takie osoby, jak Parmezan, Wiśnia, Kondor czy Truskawa.

Denaro trafił do więzienia o zastrzyżonym rygorze w Abruzji. Odbywa tam karę dożywocia za mafijne zbrodnie i zamachy. PAP

Karolina Wrońska
Wojna na Ukrainie

Rosyjska armia ponosi dotkliwe straty w bitwie o Bachmut. „Dla Moskwy żołnierze to tylko mięso armatnie” - twierdzi minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow.

„Wojska rosyjskie prawdopodobnie zapewniły sobie wystarczającą przewagę pozycyjną, by przeprowadzić zwrot na niektóre części Bachmutu, ale najpewniej nie będą w stanie dokonać szybko okrążenia miasta” - ocenia amerykański Instytut Studiów nad Wojną (ISW).

Rosjanie nie zdołali jeszcze zmusić oddziałów ukraińskich do wycofania się z Bachmutu - dodaje ISW w najnowszej analizie. Przypomina zarazem swą wcześniejszą ocenę, że siły ukraińskie przygotowują kontrolowane wycofanie się, prawdopodobnie ze wschodnich dzielnic miasta, gdzie sytuacja jest trudna.

„Nie jest jednak jasne, że dowódcy ukraińscy zdecydowali



Z 50 tysięcy osób, które trafiły z rosyjskich więzień na front pozostało już tylko 10 tysięcy

się teraz na wycofanie się” - ostrzegają analitycy.

Ośrodek ocenia, że ruch wojsk rosyjskich jest raczej marnym mającym na celu zmuszenie przeciwnika do opuszczenia pozycji obronnych, niż okrążeniem, którego celem jest odcięcie i zniszczenie sił przeciwnika. Dowództwo ukraińskie sygnalizowało, że raczej wycofa oddziały z Bachmutu

niż narazi je na okrążenie - wskazują analitycy.

„Każdego dnia ginie tam lub odnosi rany do 500 rosyjskich żołnierzy” - powiedział z kolei minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow w wywiadzie dla niemieckiego „Bild am Sonntag”. Jego zdaniem Bachmut jest dla Rosjan „symbolicznym miejscem” i dlatego za wszelką cenę chcą zdobyć to miasto.

„Utrata Bachmutu nie będzie miała jednak znaczenia dla dalszych walk” - powiedział szef ukraińskiego resortu obrony. Agencja dpa pisze, że władze w Kijowie liczą się już z zajęciem Bachmutu przez siły rosyjskie, ale chcą go bronić jak najdłużej, by zwiększyć straty agresora.

W walkach o Bachmut aktywna zwłaszcza jest najemnicza Grupa Wagnera, która według organizacji praw człowieka „Rosja za kratami” rekrutuje ludzi do swych szeregów m.in. w rosyjskich więzieniach.

Z 50 tysięcy osób, które z więzień trafiły na front, w oddziałach wagnerowców pozostało już tylko 10 tysięcy, reszta zginęła, odniosła rany, została wzięta do niewoli lub dezertowała - twierdzi organizacja „Rosja za kratami”. ISW odnotowuje także doniesienia z Rosji, iż minister obrony spotkał się na Ukrainie z dowódcą Wschodniego Okręgu Wojskowego. Miałoby to świadczyć o braku zaufania między MON i rosyjskim sztabem.

REKLAMA

0110736740

Europejski Kongres Gospodarczy 2023 na horyzoncie

Trzy dni wypełnione dyskusjami na najbardziej aktualne tematy, którymi żyją Polska, Europa i świat. Od wojny w Ukrainie i jej globalnych skutków po kwestie bezpieczeństwa energetycznego, od digitalizacji i cyfrowej rewolucji, aż po zieloną transformację gospodarki. Uznane autorytety, decyzyjni politycy, menedżerowie dużych firm, przedsiębiorcy, eksperci, naukowcy, młodzi aktywiści, ludzie mediów. XV Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach odbędzie się 24-26 kwietnia br.

Europejski Kongres Gospodarczy przez lata wyrobił sobie renomę wydarzenia, którego organizatorzy trzymają rękę na pulsie najistotniejszych wyzwań dla współczesnych gospodarek i społeczeństw. Głównymi nurtami tegorocznej odsłony wydarzenia będą: geopolityka, gospodarka oraz bezpieczeństwo; sytuacja w Ukrainie w kontekście jej wsparcia i odbudowy; zielona gospodarka, transformacja sektora energii; a także technologie, innowacje i digitalizacja. Wyróżnione obszary zainspirują ponad 160 debat, którym będą towarzyszyły gale, finały konkursów i bankiety.

– To już 15. edycja Kongresu, o którego sile stanowi synergia zaangażowania przedstawicieli biznesu, ekspertów i liderów opinii oraz samych uczestników z tej ważnej dyskusji, jaka toczy się co roku w Katowicach – mówi **Wojciech Kuśpik**, prezes Grupy PTWP, inicjator i organizator Kongresu. – Program tegorocznej odsłony naszego wydarzenia, które aspiruje do miana najbardziej opiniotwórczej debaty dotyczącej wyzwań dla euro-

pejskiej gospodarki, poruszy tematy najistotniejsze dzisiaj, ale będzie także ramą dla stawiania diagnoz dotyczących społeczno-gospodarczej przyszłości Polski, Europy i świata – dodaje.

Geopolityka w centrum kongresowej debaty

Wojna w Ukrainie niesie ze sobą poważne, globalne konsekwencje dla gospodarki i będzie stanowić jeden z centralnych punktów dyskusji podczas tegorocznego Kongresu. Uczestnicy poruszą tematykę kumulacji wielu kryzysów: klimatycznego, energetycznego, surowcowego, bezpieczeństwa żywnościowego czy recesji. Będą również dyskutować o odłożonych w czasie, lecz trwałych skutkach pandemii. Spróbują ustalić granicę pomiędzy potrzebą niezależności i samowystarczalności, a potrzebą współpracy i solidarności, w kontekście perspektyw i oceny kondycji Unii Europejskiej w zmieniającym się świecie.

Jak wyglądają i będą wyglądać łańcuchy dostaw i logistyka w nowych realiach gospodarczych? Jakie są pro-

gnozy dotyczące wpływu sankcji na rosyjską gospodarkę i jak z tym wyzwaniami radzą sobie biznesy? Gdzie szukać szans na wzrost i sukces w globalnym handlu w czasach niestabilności? To tylko niektóre z tematów ujętych w agendzie tegorocznego Kongresu.

Po raz kolejny z myślą o Ukrainie - dzisiaj i w przyszłości

Wojna w Ukrainie była ważnym punktem kongresowej debaty przed rokiem, nie inaczej będzie i podczas tegorocznej edycji wydarzenia. Pod lupę zostaną wzięte przykłady konsekwentnego wsparcia dla walczącej Ukrainy, a także skutki wojny, obecne warunki życia w tym kraju i perspektywy jego odbudowy. Podjęty zostanie temat europejskich aspiracji i kolejnych etapów zbliżania Ukrainy do Unii Europejskiej.

Kongres spojrzyn na Ukrainę nie tylko przez pryzmat polityki i gospodarki, ale pochyli się nad społeczeństwem ukraińskim i tym, jak mierzy się ono ze skutkami wojny. Omówiona zostanie sytuacja ukraińskich kobiet, rola pomocy humanitarnej, działań organizacji

pozarządowych czy polskich i ukraińskich liderów w procesie odbudowy zniszczonego kraju. Paneliści porozmawiają o Ukraińcach w polskiej edukacji, na rynku pracy i w życiu społecznym, w kontekście pomocy udzielanej wschodnim sąsiadom przez Polaków.

W kierunku zielonej gospodarki

Kongres wiele miejsca poświęci dostosowaniu gospodarki do wyzwań klimatycznych. Podczas dyskusji przeanalizowane zostaną możliwe ścieżki rozwoju nieobciążające środowiska, czy temat współpracy międzynarodowej na rzecz klimatu, a także upowszechnienia technologii bezemisyjnych w przemyśle i transporcie.

Jak współpracować na rzecz klimatu wobec zróżnicowanych aspiracji państw Europy i świata? Jak biznes może pomóc naturze? Czy gospodarka cyrkularna ma szansę stać się tą dominującą?

Transformacja sektora energii

Stabilny, bezpieczny, zrównoważony – jaki powinien być miks energii teraz i z myślą

o przyszłości? O tym również dyskutować będą uczestnicy Kongresu, który przy okazji poznają dokonania, wyzwania i prognozy dotyczące podnoszenia stopnia niezależności europejskich gospodarek poprzez dostęp do własnych źródeł energii, w perspektywie zablokowania dostaw gazu z Rosji. Poruszone zostaną kwestie bezpieczeństwa energetycznego, a także temat gospodarki wodorowej i warunków jej rozwoju. Paneliści Kongresu pochylią się nad perspektywami rozwoju energetyki jądrowej i przeobrażeń zachodzących w tej branży. W Katowicach szeroko dyskutowana będzie rola węgla wobec kryzysu energetycznego, wykorzystywania tzw. surowców krytycznych czy potencjału takich rozwiązań jak m.in.: fotowoltaika, biogaz oraz energetyka wiatrowa.

Technologie, innowacje, digitalizacja

Uczestnicy kongresowych debat wezmą na tapet obszary cyfrowego świata o szczególnym potencjale zmiany gospodarki i życia codziennego, takie jak: chmura, Big Data, AI,

czy technologie Przemysłu 4.0, a nawet 5.0. Sztuczna inteligencja omówiona zostanie jako jedna z najbardziej ekspansywnych technologii zmieniających gospodarkę i życie społeczne.

Głos młodych, debaty z politykami, rozstrzygnięcia konkursów

Po raz drugi Kongresowi towarzyszyć będzie **Europejskie Forum Młodych Liderów**, które daje przestrzeń aktywnym działaczom młodzieżowym z krajów Unii Europejskiej, Bałkan Zachodnich, Partnerstwa Wschodniego oraz Polski, do dzielenia się doświadczeniami, nawiązywania kontaktów oraz dyskusji o tym, co ważne dla młodych ludzi w całej Europie.

– Kongres daje niezwykle możliwości nawiązywania i rozwijania relacji biznesowych. Co roku pytamy o ocenę Europejskiego Kongresu Gospodarczego jego słuchaczy, panelistów i partnerów. Wyniki badań jednoznacznie pokazują, że uczestnicy cenią moc networkingu i wysoką efektywność spotkań, które odbywają w czasie trzech kongresowych dni w Katowicach – mówi Wojciech Kuśpik.

Dziennikarka Julita na tropie zbrodniczej sieci

Anna Czerny-Marecka
Na ekranach kin

W marcu do kin trafi „Ukryta sieć”, czyli polska odpowiedź na kultowe „Millenium” Stiega Larssona.

Niemal dwa lata temu ogłoszono, że pierwszy tom bestsellerowej trylogii Jakuba Szamałki w końcu zostanie zekranizowany. Dziś już wiadomo, że „Ukryta sieć” trafi do kin 10 marca. Julitę Wójcicką, młodą i ambitną dziennikarkę, zagrała Magdalena Kolesnik, film wyreżyserował Piotr Adamski, a jednym z autorów scenariusza do tego trzymającego w napięciu thriller jest właśnie Szamałek.

„Ukryta sieć” opowiada historię o krzywdzie, zemście, technologii i o tym, że prywatność w sieci nie istnieje.

- Jestem szczęśliwy, że moja książka zainteresowała filmowców. Miałem okazję nie tylko uczestniczyć w pracach nad scenariuszem, ale również pojawiać się na planie zdjęciowym. To było ogromne przeżycie zobaczyć od kuchni, jak w praktyce wygląda przekład książki na język filmu. Mam nadzieję, że to nie jest ostatnia produkcja, którą współtworzyłem - powiedział w rozmowie Monolith Films Jakub Szamałek.

Autor książkowej trylogii i scenariusza do „Ukrytej sieci” był zachwycony współpracą



Producentami filmu są Monolith Films i Film&Roll

z reżyserem Piotrem Adamskim.

- Podeszedł do zadania bardzo poważnie i włożył w pracę nad filmem mnóstwo energii i własnych pomysłów. Dzięki niemu efekty przerosły moje oczekiwania. Zadbął też o to, by technologia w filmie, tak jak w książce, była właściwie wyeksponowana, odgrywała znaczącą rolę i by miała oparcie w rzeczywistości. Te założenia udało się zrealizować, choć nie było to takie proste - zauważył autor „Ukrytej sieci”.

Przy okazji Szamałek ujawnił, że nie miał żadnych oczekiwań obsadowych.

- Pisząc, nie zastanawiałem się, kto powinien w filmie zagrać poszczególne bohaterów. Muszę jednak przyznać, że

gdy po raz pierwszy zobaczyłem w akcji Magdę Kolesnik, która wcieliła się w Julitę Wójcicką, byłem pod ogromnym wrażeniem. Idealnie wpisała się w tę rolę. Pozostali aktorzy też zostali świetnie dobrani. Dodatkowo zachwyciło mnie, że tak wybitne osobistości aktorskie, jak np. Andrzej Seweryn, wzięli udział w tym projekcie. To jest dla mnie coś absolutnie wyjątkowego - dodał.

Jaką historię opowiada „Ukryta sieć”? Młoda dziennikarka Julita Wójcicka prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci telewizyjnego celebryty. Uważa, że to, co służby kwalifikują jako nieszczęśliwy wypadek, w rzeczywistości było precyzyjnie zaplanowaną zbrodnią. Każdy krok, który

zbliży Julitę do odkrycia prawdy, ściąga na nią śmiertelne niebezpieczeństwo. Ktoś ją obserwuje, zna jej najbardziej wstydliwe tajemnice, wyprzedza jej każdy ruch. Aby nie stać się kolejną ofiarą, Julita musi wnikać w ukrytą sieć cyberpowiązań i odkryć tajemnice, których być może wolałaby nie poznać.

W rolach głównych poza Magdaleną Kolesnik („Inni ludzie”, „Sweat”, serial „Kruk”) grają Andrzej Seweryn („Ostatnia rodzina”, „Ziemia obiecana”, „Różyczka”), Piotr Trojan („Johnny”, „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”, „Wszystkie nasze strachy”) i Mikołaj Grabowski („Żeby nie było śladów”, „Pregi”, „Uwikłanie”). ©©

Rozśpiewany konkurs „Idzie Wiosna”

Wojciech Lesner
Słupsk

W drugiej połowie marca, na powitanie wiosny, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk przeprowadzi Powiatowy Przegląd Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Idzie Wiosna”.

W konkursie, jak co roku, mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych z terenu Słupska i powiatu słupskiego.

Jak podkreślają organizatorzy, celem przeglądu jest popularyzowanie śpiewu wśród dzieci i młodzieży oraz nakłanianie ich do kształcenia w tym kierunku.

Przeegląd pozwala znaleźć osoby uzdolnione muzycznie oraz wypromować ich talent, co jest tym łatwiejsze dla uczestników, ponieważ w przeglądzie mają możliwość zaprezentowania niezależnej interpretacji utworów swoich ulubionych artystów lub własnych piosenek.

Młodzi artyści rywalizować będą w pięciu kategoriach:

I kategoria - soliści od 6. roku życia do III klasy Szkoły Podstawowej,

II kategoria - soliści od IV do VI klasy Szkoły Podstawowej,

III kategoria - soliści od VII do VIII klasy Szkoły Podstawowej,

IV kategoria - duety i zespoły do III klasy Szkoły Podstawowej,

V kategoria - duety i zespoły od IV do VIII klasy Szkoły Podstawowej.

Dla laureatów trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii organizatorzy przewidzieli nagrody. Co więcej, Paweł Lisowski, starosta słupski, objął przegląd swoim patronatem, również fundując nagrody dla zwycięzców w każdej z kategorii.

Na zgłoszenia solistów, duetów, zespołów i chórów działających przy szkołach, domach kultury, parafiach i stowarzyszeniach, organizatorzy czekają do 7 marca. ©©



W Siemianicach wystąpią dzieci i młodzież z całego regionu. Wydarzenie zaplanowano na 18 marca. Zapisy trwają do 7 marca

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus

Poniedziałek

Nad Pomorze dociera chłodne i wilgotne powietrze pochodzenia arktycznego. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i duże okresami możliwe są opady śniegu. Temperatura max do 1:4°C. Wiatr z płd-zach., miarkowany. W nocy mniej opadów śniegu i mroźno. Jutro zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu. Na termometrach max do 1:2°C. Wiatr silny i porywisty z południa. Kolejne dni zimowe.

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft)	2-3
Sila wiatru (Bft)	3-4
Kierunek wiatru	SW

1000 hPa

25 km/h

15 km/h

	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piatek	Sobota	Niedziela
Temp. w dzień	2°	1°	3°	3°	1°	5°
Temp. w nocy	2°	1°	3°	3°	1°	5°

Pogoda dla Polski

*40 cm *60 cm *40 cm

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	4°	4°
Kraków	6°	6°
Lublin	2°	4°
Olsztyn	3°	3°
Poznań	1°	5°
Toruń	1°	4°
Wrocław	5°	7°
Warszawa	3°	4°
Karpacz	3°	6°
Ustrzyki Dolne	4°	5°
Zakopane	2°	2°

☀️ pogodnie
☁️ zachmurzenie umiarkowane
☔ przelotny deszcz
☔ przelotne deszcze i burza
☁️ pochmurno
❄️ mżawka

☔ ciągły deszcz
☔ ciągły deszcz i burza
☔ przelotny śnieg
☔ ciągły śnieg
☔ przelotny śnieg z deszczem
☔ ciągły śnieg z deszczem

☁️ mgła
☁️ marnąca mgła
🛣️ śliska droga
🌨️ marnąca mżawka
🌨️ marnący deszcz
❄️ zamiecie śnieżna
⚡ opad gradu
🌪️ kierunek i predkość wiatru

19° temp. w dzień
11° temp. w nocy
15° temp. wody
112 cm grubość pokrywy śnieżnej
1011 hPa ciśnienie i tendencja
smog

Sekrety rodu Lentzów oraz ich pięknej willi

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Willa Lentza zaprasza dziś na spektakl „1888. Willa miłości”.

Spektakl, stworzony na podstawie scenariusza Anny K. Chudek i wyreżyserowany przez Pawła Niczewskiego, swoją premierę miał w Willi Lentza 11 czerwca 2021, podczas inauguracji działalności najmłodszej

instytucji kultury Szczecina. W spektaklu udział biorą m.in.: Marta Uszko, Arkadiusz Buszko, Maciej Sikorski, Konrad Pawicki i Paweł Niczewski.

Zajrzyjmy do wnętrza Willi Lentza, aby dowiedzieć się więcej o tajemnicy mieszkającej tu kiedyś rodziny i zachwycić się wnętrzem tego niezwykłego domu.

Spektakl odbędzie się 6 marca o godz. 19 w Willi Lentza. ©©

PŁAĆ MNIEJ ZA OGRZEWANIE DOMU!

SKORZYSTAJ Z DOFINANSOWANIA
NA KOMPLEKSOWĄ TERMOMODERNIZACJĘ

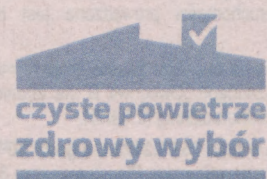
Skorzystaj z bezzwrotnej dotacji na **KOMPLEKSOWĄ
TERMOMODERNIZACJĘ** z wymianą nieefektywnego źródła na paliwo
stałe w programie „Czyste Powietrze”

Odbierz nawet do 136 200 zł *

*dla najwyższego poziomu dofinansowania

Szczegóły i informacje znajdziesz
na stronie czystepowietrze.gov.pl
i pod numerem (22) 340-40-80 (pon - pt: 8.00 - 16.00)

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Czyste Powietrze.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

**FUNDACJA
CZYSŁE
POWIETRZE**

REKLAMA 0010756462

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899, z 2022 r. poz. 1846)

Wójt Gminy Smołdzino informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Smołdzino, ul. Kościuszki 3, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz:

- nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym w dniach od 1.03.2023 roku do 22.03.2023 roku.

REKLAMA 001075718

Śląsk WYBIERAM ŚLĄPSK
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Słupska, położonych w Słupsku przy ulicy Estońskiej

Przedmiotem przetargu są nieruchomości niezabudowane położone w obrębie nr 0004 miasta Słupska, oznaczone w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 47/24 o powierzchni 970 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł
- działka nr 47/25 o powierzchni 991 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł
- działka nr 47/26 o powierzchni 990 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł

Do wycycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%. Dla przedmiotowych nieruchomości prowadzona jest Księga Wieczysta nr SL1S/00032235/8.

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Owocowa B” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (2.3.MN).

Przetarg odbędzie się w dniu 6.04.2023 r. o godz. 12.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 31.03.2023 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <http://bip.um.slupsk.pl/przetargi/> (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 215 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0010757488

Śląsk WYBIERAM ŚLĄPSK
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Słupska, położonych w Słupsku przy ulicy Estońskiej

Przedmiotem przetargu są nieruchomości niezabudowane położone w obrębie nr 0004 miasta Słupska, oznaczone w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 47/17 o powierzchni 1002 m² - cena wywoławcza 200 000zł, wadium 20 000 zł.
- działka nr 47/18 o powierzchni 1000 m² - cena wywoławcza 200 000zł, wadium 20 000 zł.
- działka nr 47/19 o powierzchni 995 m² - cena wywoławcza 200 000zł, wadium 20 000 zł.

Do wycycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek Vat w stawce 23%. Dla przedmiotowych nieruchomości prowadzona jest Księga Wieczysta nr SL1S/00032235/8.

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Owocowa B” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (2.3.MN).

Przetarg odbędzie się w dniu 06.04.2023 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 31.03.2023 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <http://bip.um.slupsk.pl/przetargi/> (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 215 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0010757838

Prezes Sądu Okręgowego w Słupsku
w dniu 15 lutego 2023 r. ogłosił konkurs
na 1 wolne stanowisko
SPECJALISTY W ZAKRESIE PSYCHOLOGII
w wymiarze 0,5 etatu, w I Opiniodawczym Zespole Sądowych
Specjalistów w Sądzie Okręgowym w Słupsku.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Słupsku <http://www.slupsk.so.gov.pl/>

REKLAMA 0010756305

OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY DĘBNICA KASZUBSKA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego „Północ” w miejscowości Dębica Kaszubska, uchwalonego uchwałą Rady Gminy Dębica Kaszubska Nr XXXIX/153/2005 z dnia 31 stycznia 2005 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503, z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2022 poz. 2373, z późn. zm.)

zawiadamiam:

- 1) o podjęciu przez Radę Gminy Dębica Kaszubska uchwały nr XLIV/320/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego „Północ” w miejscowości Dębica Kaszubska, uchwalonego uchwałą Rady Gminy Dębica Kaszubska nr XXXIX/153/2005 z dnia 31 stycznia 2005 r. Treść uchwały nr XLIV/320/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r. wraz z załącznikami graficznymi dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <http://ug.debnickakaszubska.ibip.pl/public/getFile?id=399741>;
- 2) o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dokumentu – uchwały, o której mowa w pkt 1. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko, która zostanie sporządzona do tego planu, w formie papierowej do Wójty Gminy Dębica Kaszubska na adres: Urząd Gminy Dębica Kaszubska, ul. ks. Antoniego Kani 16a, 76-248 Dębica Kaszubska, oraz ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email informacja@debnickakaszubska.eu lub przez platformę ePUAP w terminie do dnia 31 marca 2023 r.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

-/ Karol Żukowski
Zastępca Wójty Gminy Dębica Kaszubska

Na podst. art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że dane osobowe zawarte we wnioskach są przetwarzane na podst. art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Administratorem tych danych jest Wójt Gminy Dębica Kaszubska. Złożone wnioski - po ich anonimowaniu - będą przekazywane przez Administratora do uprawnionych podmiotów na potrzeby realizacji procedury planistycznej. Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie <http://ug.debnickakaszubska.ibip.pl/public/?id=205153> w zakładce „RODO/ Klauzula informacyjna”.

REKLAMA 0010757381

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY GŁÓWCZYCE

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 03 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach jego oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022r. poz. 1029, z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Główny Uchwały Nr XLVIII/411/23 z dnia 26 stycznia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru obejmującego fragmenty miejscowości Główny w Gminie Główny oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowaniu prognozy oddziaływania na środowisko do ww. projektu dokumentu. Przedmiotem ww. prognozy będzie ocena skutków realizacji projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla środowiska.

Przedmiotem opracowania jest zmiana dotychczasowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w celu ustalenia nowego przeznaczenia terenów oraz ustalenia parametrów zagospodarowania i kształtowania zabudowy dla 11 odrębnych fragmentów miejscowości.

Granice obszaru objętego planem przedstawiono na załączniku graficznym do ww. uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Główny, ul. Kościuszki 8, 76-220 Główny, e-mail: ug@glowczyce.pl w terminie do dnia 28 marca 2023 r.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Główny.

Wójt Gminy Główny
mgr Danuta May

REKLAMA 0010756141

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

Informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

- wykazu numer 15/2023, z dnia 28.02.2023 roku, w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, na okres 2 lat, niżej wymienionych nieruchomości:
- fragmentu działki nr 551/10, o powierzchni 2,88 m², położonej w Łębie, obręb 1, przy ul. Łąkowej,
- fragmentu działki nr 402/4, o powierzchni 2,88 m², położonej w Łębie, obręb 1, przy ul. Pl. Dworcowy,
- fragmentu działki nr 371/11, o powierzchni 5,76 m², położonej w Łębie, obręb 1, przy ul. Wspólnej,
- fragmentu działki nr 224/1, o powierzchni 2,88 m², położonej w Łębie, obręb 1, przy ul. 10 Marca, z przeznaczeniem na postawienie pojemników na odzież używaną.

REKLAMA 0010758322

Śląsk OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA ŚLĄPSKA

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 w związku z art. 11 a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000)

zawiadamiam

o wydaniu decyzji nr 19/2023 z dn. 15.02.2023 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Rozbudowa ulicy Banacha i Grechuty w Słupsku wraz z odwodnieniem, oświetleniem i kanałem technologicznym”.

Inwestycja objęta są następujące nieruchomości:

Działki w liniach rozgraniczających pas drogowy:

- 16, 165, 254, 122, 166/7, 160/22 obr. 8; 635, 1222 obr. 9 – pas drogowy ul. Banacha,
- 129/1, 130/1, 245, 261, 123/1, 126/4, 131/1, 134/7, 136/1, 137/1, 138/1, 141/1, 124/1, 133/1 obr. 8 – pas drogowy ul. Grechuty,
- 111/1, 250 obr. 8 – pas drogowy ul. Riedla,
- 121/1, 229 obr. 8 – pas drogowy ul. Zauchy,
- 244 obr. 8 – pas drogowy ul. Ordonówny,
- 1219/5 obr. 9 – pas drogowy ul. Braille’a,
- 87/1, 149 obr. 8 – pas drogowy ul. 3 Maja.

Działki przeznaczone do tymczasowego zajęcia w celu budowy urządzeń infrastruktury technicznej:

- 148, 237 obr. 8

Niniejszą decyzją zakończono postępowanie administracyjne, wszczęte na wniosek Prezydenta Miasta Słupska z siedzibą przy Placu Zwycięstwa 3 w Słupsku. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30 i w piątki w godz. 7.30 – 14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Doreczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia.

Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.

REKLAMA 0010757489

Śląsk WYBIERAM ŚLĄPSK
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Słupska, położonych w Słupsku przy ulicy Estońskiej

Przedmiotem przetargu są nieruchomości niezabudowane położone w obrębie nr 0004 miasta Słupska, oznaczone w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 47/20 o powierzchni 990 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł
- działka nr 47/21 o powierzchni 985 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł
- działka nr 47/23 o powierzchni 975 m² - cena wywoławcza 200 000 zł, wadium 20 000 zł

Do wycycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%. Dla przedmiotowych nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00032235/8.

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Owocowa B” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (2.3.MN).

Przetarg odbędzie się w dniu 6.04.2023 r. o godz. 11.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 31.03.2023 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <http://bip.um.slupsk.pl/przetargi/> (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 215 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

Strefa Biznesu

Strefa dobrego biznesu w twoim regionie

czytaj

strefabiznesu.pl



MAGAZYN

SPORTOWY24.PL



FOT. LUKASZ CAPAR

Zwycięstwo na początek rundy

**BRAŹ DAWIDA
KUBACKIEGO
NA KONIEC
MISTRZOSTW ŚWIATA
STR. 16**

**Pogoń Lębork i Sparta
Sycewice zremisowały
z czołowymi zespołami
IV ligi pomorskiej
STR. 14**

**Polska królowa
sportów trzyma się
dzielnie. Medale
halowych ME
STR. 17**

krótko

Piłka nożna Przerwali serię siedmiu porażek

UDANY POCZĄTEK GRYFA

Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@gp24.pl

Od wygranej z AS Kolbudy rozpoczęła się wiosenna batalia o czwartoligowy byt dla słupskiego Gryfa.

- To był dla nas pierwszy, ale nie ostatni tej wiosny, mecz o 6 punktów - powiedział po meczu, debiutujący na ławce trenerskiej szczebla IV ligi Krzysztof Muller. I tak w istocie było. Gryf musiał wygrać po serii siedmiu z rzędu porażek i wygrał. Gole strzelali Dąbrowski i Piechowski. Kapitan i lider defensywy słupszczyzan.

Mecz z większym animuszem rozpoczęli goście, którzy w pierwszym kwadransie zepchnęli Gryfitów do defensywy. Z ich przewagi jednak nic nie wynikało. Gryf skutecznie bronił się na dwudziestym metrze od swojej bramki i nie pozwalał przyjeźdnym na rozwinięcie skrzydeł, jednocześnie szukając szybkich kontr. Jedną z nich o mały włos nie zakończyła się sukcesem ale gości przed utratą gola uratował gol-keeper.

Z czasem piłkarze Gryfa opanowali nerwy i nadawali ton wydarzeniom na boisku. O losach spotkania zdecydowały stałe fragmenty gry. Najpierw 65 minucie spotkania po faulu na Kalinowskim piłkę do siatki pięknym strzałem z rzutu wolnego skierował Patryk Dąbrowski a dwadzieścia minut później, po rzucie rżnym, najwięcej zimnej krwi pod bramką rywala zachował Piechowski, który podwyższył na 2:0.

Po zimowych zawirowaniach Gryf potrzebował i zwycięstwa i punktów jak tlenu. Ten cel udało się zrealizować. Cieszy, że udało się w końcu



FOT. LUKASZ CAPAR

Gryf przerwał serię siedmiu ligowych porażek

ukończyć mecz bez straty gola. Ostatnio taka sztuka udało się Gryfitom 31 sierpnia ubiegłego roku w meczu z usteckim Jantar. Niemała w tym zasługa Bielańczuka, który wyglądał bardzo pewnie.

Po meczu trener słupskiego Gryfa Krzysztof Muller powiedział: - Jestem bardzo zadowolony ze zwycięstwa po 7 porażkach, które przytrafiły nam się w rundzie jesiennej. W tabeli do naszego rywala traciliśmy 3 punkty i w kontekście walki o utrzymanie ważne było, aby

ten dystans się nie powiększył. Dlatego myślę, że był to mecz o sześć punktów. Jestem bardzo zadowolony z zaangażowania moich zawodników, którzy walczyli o każdy centymetr boiska. Cieszymy się bardzo ze zwycięstwa, ale już od jutra będziemy myśleć o kolejnym rywalu. Bardzo chciałbym również podziękować kibicom, którzy mimo zimna i niezbyt sprzyjającej aury przyszli dziś na stadion i wspierali nas w trakcie meczu. To bardzo ważne.

Pogoń i Sparta urwały punkty czołówce tabeli

PIŁKA NOŻNA. Pierwsza wiosenna kolejka spotkań w IV lidze przyniosła punkty dla pięciu z sześciu zespołów z regionu słupskiego.

Z wygranej cieszyli się wprawdzie tylko piłkarze Gryfa Słupsk (o meczu piszemy obok), ale porażkę zanotował jedynie zamykający tabelę Jantar Ustka. Pozostałe zespoły dopisały do dorobku po jednym punkcie.

O sporą niespodziankę postarała się łęborska Pogoń, remisując u siebie bezbramkowo z liderującym Wikędem Luzino. Na sztucznej murawie gospodarze mieli najlepszą okazję na zwycięskie trafienie w 33. minucie, gdy po rajdzie lewą stroną boiska, strzał na bramkę gości oddał Damian Wojda. Bramkarz Wikędu sparował piłkę na poprzeczkę. Rywale też mieli swoje szanse, ale defensywa Pogoni zachowała czyste konto.

- Na pewno trzeba pogratulować zawodnikom, że ten punkt został w Łęborku. Bardzo ciężko było go wywalczyć. Apetyty chłopaków, zespołu i pewnie też kibiców były większe. Były okazje by strzelić gola ale nie udało się to. Mieliśmy także troszkę szczęścia bo w pewnym momencie zespół z Luzina przycisnął i też stworzył sobie 2-3 sytuacje tak, że ten mecz mógł się ułożyć różnie. Uważam że tą ciężką pracą jaką wykonaliśmy w okresie przygotowawczym było dziś widać na boisku. Wiemy, że jesteśmy na dobrym poziomie, wiemy że potrafimy grać w piłkę i jesteśmy dobrze przygotowani do walki przez 90 minut i myślę, że przez całą rundę rewanżową - podsumował trener Pogoni, Grzegorz Bednarczyk.

Trudnego rywala miała także Sparta Sycewice, która gościła drugą w tabeli Chojni-

czankę II Chojnice. Podobnie jak w Łęborku kibice nie obejrzeni goli i gospodarze mogli dopisać do swojego dorobku jeden punkt.

Ciekawy przebieg miał mecz Bytovii Bytów z Aniołami Garczegorze. Do przerwy było 1:1, a obydwu gole padły z rzutów karnych. Prowadzenie zapewnił Bytovii Maciej Błaszowski (27.), a wyrównał Artur Wojach (36.). W 53. min goście objęli prowadzenie za sprawą Dawida Kowalskiego, ale od 68. musieli sobie radzić w „10”, po czerwonej kartce dla Huberta Syldata. Już 2. min później Bytovia doprowadziła do remisu. Gol Wołodymira Kajdrowicza ustalił wynik spotkania na 2:2.

Powodów do zadowolenia nie mieli tylko w Ustce. Jantar przegrał u siebie z rezerwami Arki Gdynia aż 0:8. Gole dla gości zdobyli: Marcel Szymański 3, Władim Kukuruz 2, Mateusz Stępień 2 i Michał Bednarski.

Pozostałe wyniki 20. kolejki i tabela:

Wierzyca Pelplin - Jaguar Gdańsk 2:2 (0:2), MKS Władysławowo - Powiśle Dzierzgoń 2:3 (1:0), Borowiak Czersk - Czarni Pruszcz Gdański 1:2 (0:2), GKS Kowale - Pomezania Malbork 0:3 (0:1), Gryf Wejherowo - Grom Nowy Staw 2:3 (0:2).
1. Wikęd Luzino 20 51 61-17
2. Chojniczanka II Chojnice 20 43 41-21
3. Grom Nowy Staw 20 42 50-13
4. Pomezania Malbork 20 40 55-26
5. Anioły Garczegorze 20 37 54-33
6. Gryf Wejherowo 20 37 43-29
7. Jaguar Gdańsk 20 36 39-24
8. Sparta Sycewice 20 36 36-32
9. Czarni Pruszcz Gdański 19 32 37-29
10. Arka II Gdynia 19 30 50-37
11. MKS Władysławowo 20 26 35-46
12. GKS Kowale 19 23 28-41
13. AS Kolbudy 19 20 26-33
14. Gryf Słupsk 20 20 28-41
15. Powiśle Dzierzgoń 20 20 30-46
16. Pogoń Łębork 20 20 19-41
17. Borowiak Czersk 20 16 21-40
18. Bytovia Bytów 18 14 21-38
19. Wierzyca Pelplin 20 10 19-45
20. Jantar Ustka 20 4 15-76

(jak)

PORAŻKA I GOL MADZIAGA

W rozegranym w kołobrzesckiej hali Milenium, towarzyskim meczu reprezentacji narodowych w futsalu, Polska uległa Ukrainie 1:4 (0:1). Goście prowadzili w tym spotkaniu już 4:0, a honorowe trafienie w ostatniej minucie uzyskał wychowanek Pogoni Łębork, Mateusz Madziaga. We wtorek (7 bm.) o godz. 20.00, Polska zmierzy się w Koszalinie z Azerbejdżanem w meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata 2024. **(jak)**

REKLAMA

0010731634

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 53 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 50 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy codziennie do Twojego domu, biura, tam gdzie chcesz!

zamów:

☎ 94 340 11 14

od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00

✉ email: prenumerata.gdp@polskapress.pl

Oferta tylko dla nowych prenumeratorów

* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu do cen w kiosku w 2023r.

PKO BP Ekstraklasa Fatalna decyzja sędziego w meczu Górnik - Legia

Śmieszna kara - żółta kartka za wybicie przednich zębów

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Wybicie zębów zawodnikowi zasługuje, zdaniem sędziego Bartosza Frankowskiego, jedynie na ostrzeżenie żółta kartką. Skandaliczny werdykt arbitra w meczu Górnik - Legia.

Arbiter z Torunia od dawna daje się we znaki legionistom. Poprzednie spotkanie Legii sędziował półtora roku temu. Przed sobotnim meczem w Zabrzu legioniści domagali się w PZPN zmiany rozjemcy, mając z Frankowskim mocno na pieńku.

PZPN nie wysłuchał prośby Legii i sędzia z Pomorskiego Związku Piłkarskiego znowu „zasłużył się” legionistom. Frankowski prowadził zawody niepewnie, zupełnie nie panując nad agresywną grą i wzburzonymi emocjami obu drużyn. Apogeeum bezradności arbitra miało miejsce po godzinie gry, kiedy pokazał rezerwowemu napastnikowi Górnika, Anthony'emu van den Hurkowi z Curacao żółtą kartkę za niezwykle brutalne zagranie - uderzenie łokciem w twarz Rafała Augustyniaka, które pozbawił obrońcę gości dwóch przednich zębów.

Poszkodowany zebrał wybite zęby z murawy, co nie bardzo wzruszyło Frankowskiego, który uznał, że konieczna wizyta u ortodonta Augustyniaka nie kwalifikuje się na czerwoną kartkę dla winowajcy.

Szczerbaty Augustyniak, co ciekawe, zagrał do końca me-



Obrońca Legii, Rafał Augustyniak, stracił w meczu z Górnikiem dwa górne siekacze

czu, strasząc wyglądem przeciwników.

Czerwony kartonik, zamiast Van den Hurka ujrzał natomiast chwilę później kapitan Legii, Josue za dwie żółte kartki, którymi Portugalczyk ukarany został w ciągu minuty.

Legia kończyła mecz w dziesięciu, co nie przeszkodziło jej wywieźć z gorącego terenu w Zabrzu 3 punktów. Zwycięskiego gola zdobył niezawodny strzelec wyborowy warszawian - czeski wieżowiec Tomas Pekhart po podaniu Albańczyka Ernesta Muciego. Gol, o dziwo, został uznany przez Frankowskiego, choć przez niepewność legionistów, zasiała potrzeba sprawdzenia akcji przez VAR.

- Może sędzia Frankowski odopocznie od naszych meczów

- wyraził nadzieję na gorąco po meczu klubowy kolega Augustyniaka, Artur Jędrzejczyk. Niemiał niespodziankę sprawił swoim kibicom grający otwarty futbol Widzew Łódź. Tym razem ta zbyt otwartość zespołu Janusza Niedźwiedzia nie popłaciła. Bolesnie skontrowali coraz śmielej myślących o pucharach widzowi piłkarze, coraz lepiej spisującej się wiosną, Warty Poznań.

Widzew przegrał 0:2 w obecności selekcjonera reprezentacji Polski, Fernando Santosa, oglądającego mecz z trybun razem z byłym widzowiakiem, ale też i utytułowanym bramkarzem FC Porto, Józefem Młynarczykiem. Czyżby wyłonił się właśnie trener bramkarzy kadry Santosa.

- Z trenerem Niedźwiedziem miałem już niezłe boje i w dwóch spotkaniach mieliśmy z gry więcej i przegrywaliśmy, więc przeczuwałem, że dziś scenariusz może być odwrotny i to my zdobędziemy trzy punkty. Bo wszystko w naturze musi się zgadzać - przyznał uradowany szkoleniowiec warczarzy, Dawid Szulczek.

Inny zespół z Poznania - Lech wreszcie pokazał „eksportową” moc i rozgromił 5:0 pograżoną w czeluściach degradacji Lechię Gdańsk.

Odrobiła natomiast straty z zeszłego tygodnia po 1:5 z Wartą), kielecka Korona, która uporała się 1:0 z fatalną w rundzie rewanżowej Wisłą Płock, która przegrała wszystkie pięć meczów. ©

23. KOLEJKA EKSTRAKLASY

STAL MIELEC - PIAST GLIWICE 0:2
Bramki: Dżiczek 80 z karnego, Wilczek 88

LECH POZNAŃ - LECHIA GDAŃSK 5:0
Bramki: Milić 25, Skóraś 44, Ishak 67, Velde 83, 88

WIDZEW ŁÓDŹ - WARTA POZNAŃ 0:2
Bramki: Zrelak 12, Żurawski 65

KORONA KIELCE - WISŁA PŁOCK 1:0
Bramki: Malarczyk 67

GÓRNIK ZABRZE - LEGIA WARSZAWA 0:1
Bramki: Pekhart 38

MIEDŹ LEGNICA - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 1:1
Bramki: Mijusković 29 - Nene 24

Kończący 23. kolejkę mecz pomiędzy Radomiakiem i Zagłębiem Lubin odbędzie się w poniedziałek o godzinie 19:00.

W środę 8 marca zostanie rozegrany zaległy mecz 19. kolejki pomiędzy Wisłą Płock i Wartą Poznań.

Tabela PKO BP Ekstraklasy:

1. Raków Częstochowa	22	52	41:14
2. Legia Warszawa	23	46	35:26
3. Lech Poznań	23	39	31:21
4. Widzew Łódź	23	36	29:25
5. Pogoń Szczecin	22	36	36:33
6. Warta Poznań	22	33	28:22
7. Cracovia	22	32	26:19
8. Radomiak Radom	22	32	25:24
9. PGE FKS Stal Mielec	23	29	26:28
10. Wisła Płock	22	28	30:30
11. Śląsk Wrocław	22	28	22:28
12. Piast Gliwice	23	26	25:26
13. KGHM Zagłębie Lubin	22	26	21:33
14. Jagiellonia	23	25	31:31
15. Górnik Zabrze	23	25	28:34
16. Korona Kielce	23	23	25:36
17. Lechia Gdańsk	23	22	21:40
18. Miedź Legnica	23	19	25:35

Terminarz 23. kolejki:

Piątek: Lechia Gdańsk - Miedź Legnica (godzina 18:00), Raków Częstochowa - Śląsk Wrocław (20:30).

Sobota: Korona Kielce - Radomiak (15:00), Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin (17:30), Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze (20:00).

Niedziela: Warta Poznań - Cracovia (12:30), Piast Gliwice - Lech Poznań (15:00), Legia Warszawa - Stal Mielec (17:30).

Poniedziałek: Wisła Płock - Widzew Łódź (19:00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

10 goli - Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Mikael Ishak (Lech Poznań)

9 goli - David Alvarez (Wisła Płock), Said Hamulić (Stal Mielec), Jakub Łukowski (Korona Kielce), Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin);

8 goli - Marc Gual (Jagiellonia Białystok), Szymon Włodarczyk (Górnik Zabrze), Kamil Wilczek (Piast Gliwice); **7 goli** - Angelo Henriquez (Miedź Legnica), Bartosz Nowak (Raków Częstochowa), Josue (Legia Warszawa), Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk), Bartłomiej Pawłowski (Widzew Łódź)

BOHATER WEEKENDU

Piotr Malarczyk Korona Kielce

Runda wiosenna to prawdziwy rozkwit 31-letniego Piotra Malarczyka. Obrońca Korony Kielce zdobył dwie bramki w ostatnich pięciu ligowych spotkaniach, a w sobotę zapewnił swojemu klubowi zwycięstwo 1:0 nad Wisłą Płock.



Dariusz Dziekanowski: Szczęście Legii Warszawa może się wkrótce skończyć!

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Legia, mimo że pokonała na wyjeździe Górnika, ma wiele mankamentów, które wkrótce mogą warszawianom zaszkodzić - uważa Dariusz Dziekanowski, były gwiazdor z Łazienkowskiej.

Legia Warszawa kontynuuje zwycięską passę meczów na wyjeździe w rundzie wiosennej. Tym razem pokonała Górnika w Zabrzu 1:0.

Legia na pewno nie była stroną, która dyktowała warunki i nie można powiedzieć, że to zwycięstwo jest w pełni zasłużone. Nie stwarzała zbyt wielu akcji, nie miała pomysłu na grę. Wygrana bardzo ważna, ale należy się zastanowić, czy zespół z Warszawy prezentuje odpowiedni poziom. Z taką formą będzie bardzo trudno odnosić kolejne zwycięstwa. Zarówno indywidualnie jak i zespołowo Legia nie prezentuje obecnie najwyższej formy.

W 65. minucie drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną za symulowanie faulu w środku boiska zobaczył Josue. To mogło mieć bardzo poważne konsekwencje dla Legii, która od tego momentu wyraźnie cofnęła się do obrony.

Ja bym radził Josue, aby bardziej skupił się na swojej grze. Mam wrażenie, że cały czas rozmawiamy o jakiejś jego dziwnej postawie, która nie- zbyt dobrze wpływa na zespół.

W tym roku Legia odniosła już cztery zwycięstwa w lidze, trzy na wyjeździe różnicą jednej bramki. Awansowała też do półfinału Pucharu Polski i ma dużą szansę na grę w finale na Stadionie Narodowym. Jest konkretna w swoich poczynaniach?

Wyniki są dobre, ale zwycięstwa Legii są bardzo chwiejne. Póki co, zdobywa punkty, jednak to szczęście może się wkrótce skończyć. Z taką postawą, nie widzę większych szans na dogonienie Rakowa

Częstochowa, choć oczywiście piłkarze Legii powinni w to wierzyć.

W obecnym sezonie Legia zdecydowanie lepiej punktuje niż gra?

Tak właśnie uważam. W poprzedniej kolejce zremisowała u siebie z Widzewem Łódź 2:2, a to był taki moment, gdy po remisie Rakowa w Białymstoku z Jagiellonią powinna zdecydowanie wygrać, zwłaszcza na własnym stadionie. Stać na lepszą grę.

W czwartek, pierwszy mecz w 1/8 finału Ligi Konferencji zagra Lech Poznań.

Lech ma dużą szansę, ale musi się lepiej zaprezentować niż w spotkaniach z norweskim Bodo/Glimt. Djurgarden jest na pewno w zasięgu poznaniaków. Lech ma też szansę, aby zmienić myślenie w Polsce, że nie można skutecznie rywalizować w lidze i pucharach. To są jakieś kompletne bzdury. Trzeba je wymazać z myśli trenerów, zawodników i działaczy. ©

Skoki narciarskie Indywidualny brąz Dawida Kubackiego i 4. lokata drużyny na zakończenie MŚ w Planicy

Polacy z dwoma medalami i pewnym niedosytem

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

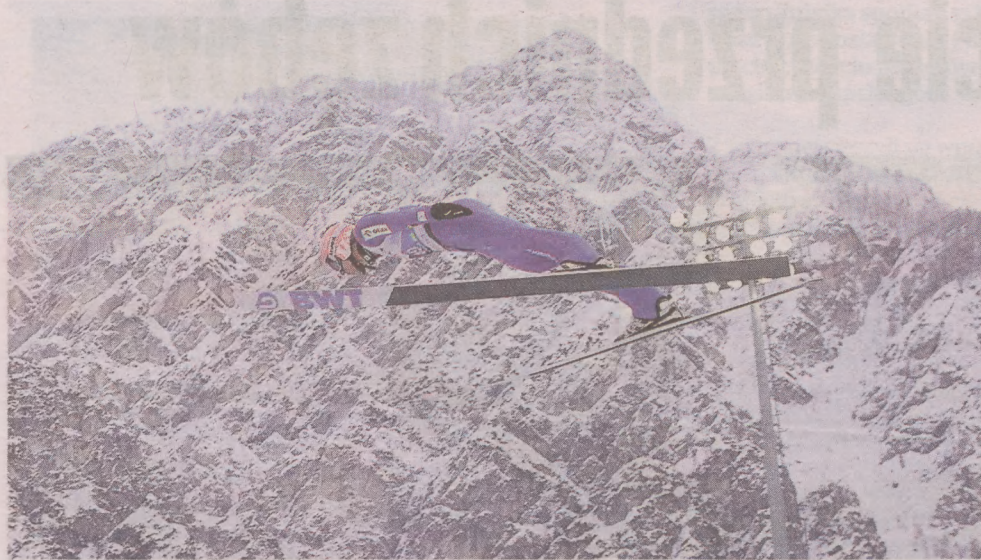
Dwa ostatnie konkursy MŚ w Planicy, na dużej skoczni, przyniosły dobre wyniki Polaków (brąz Dawida Kubackiego), ale i niedosyt.

Przypomnijmy, że przed MŚ nie było wesoło. Kamil Stoch musiał sobie zrobić przerwę w PŚ, aby szukać formy. Dawid Kubacki, który w styczniu i lutym też miał lekką zadyszka, już po wyjeździe na MŚ narzekał na poważne bóle pleców. A przed konkursem indywidualnym w piątek miał również problem z przeziębieniem (skakał z gorączką). Jeśli wziąć pod uwagę te wszystkie kłopoty, to nasz bilans w Planicy jest bardzo dobry: złoto na normalnej skoczni na początku zdobył Piotr Żyła, brąz na dużej dorzucił Kubacki, a drużynowo zajęliśmy w sobotę 4. miejsce. Z drugiej strony - jeśli patrzeć na przebieg rywalizacji, można było ugrać dużo więcej.

Doskonałe zdają sobie z tego sprawę także zawodnicy. Ku-

backi po konkursie chyba robił dobrą minę do złej gry, nawet biorąc pod uwagę, że po pierwszej serii był poza podium, na 4. pozycji. Srebro przegrał z Ryoyu Kobayashim o 0,6 pkt; Timi Zajc był poza zasięgiem. - Przy lepszym wietrze pewnie dałoby to więcej, ale w tych warunkach starczyło na brąz, z którego bardzo się cieszę - powiedział Kubacki przed kamerą Eurosportu.

Zły mógł być także Stoch. Odnalazł dobrą formę na MŚ, a indywidualnie był 6. i 4. (Żyła w piątek nie liczył się w walce o medale, Aleksander Zniszczoł był 23.) i jako jedyny z naszych liderów z Planicy wyjechał bez medalu. Ostatnią szansą dla niego była sobotnia drużynówka. Polacy przystępowali z dużymi nadziejami po dobrych wynikach w konkursie indywidualnym dzień wcześniej. Szybko jednak okazało się, że aby stanąć na podium „dobre” skoki nie wystarczą; muszą być bardzo dobre. Konkurs stał na „kosmicznym” poziomie, na co pozwoliły korzystne warunki i jury. Dla porównania, co oczywiście jest pew-



Z mistrzostw świata w słoweńskiej Planicy Dawid Kubacki z wraca z brązowym medalem

nym uproszczeniem, mistrz indywidualny Zajc miał notę w piątek 287,5 pkt, w sobotę w drużynie 307,7, a i tak nie był najlepszy! (o 0,9 pkt więcej miał jego rodak Anze Lanisek); tego dnia Słowenci byli poza zasięgiem.

Polacy mieli nadzieję na brąz. Nasza drużyna na półmetku była

5., w drugiej serii szybko udało się wyprzedzić Niemców i zaczęła się pogoń za medalem. Przed ostatnim skokiem strata wynosiła jednak ponad 17 pkt, trener Thomas Thumbichler zagroził va banque. Na jego życzenie obniżono belkę startową o aż dwie pozycje, co dawało szansę

na dużo dodatkowych punktów. Warunek był taki, że Kubacki musi skoczyć 131 m (95 procent rozmiaru skoczni), a do bonusu zabrakło 2,5 m. Dyskusji i zasadności podejmowania takiego ryzyka pewnie by nie było, gdyby po chwili Stefan Kraft skoczył na swoim normalnym poziomie.

A że nieco zepsuł skok, to zaczęły się kalkulacje (ostatecznie brakło nam 10,3 pkt) - czy trener nie przesadził? Co by było, gdyby belki Polakowi nie obniżano, albo przesunięto tylko o 1 w dół...

- Sprawdziałem warunki panujące na skoczni w ostatniej rundzie i wydawały się stabilne. Byłem pewien, że Dawid zdoła tego dokonać. Oddał dobry skok, ale niestety zabrakło nieco odległości - mówił Thumbichler.

Największa niespodzianka mistrzostw? Brak indywidualnego medalu dla lidera PŚ Halvora Egnera Graneruda, który do Planicy jechał w roli głównego kandydata do złota.

Konkurs indywidualny na dużej skoczni: 1. Timi Zajc (Słowenia) 287,5 (137,5 i 132,5 m), 2. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 276,8 (135 m), 3. Dawid Kubacki (Polska) 276,2 (129 i 133,5 m), 4. Kamil Stoch (Polska) 272,1 (131,5 i 136,5 m)... 9. Piotr Żyła (Polska) 266 (128,5 i 133,5 m), 23. Aleksander Zniszczoł (Polska) 244,6 (124,5 i 127 m).

Konkurs drużynowy: 1. Słowenia 1178,9, 2. Norwegia 1166, 3. Austria 1139,4, 4. Polska 1129, 1. Kamil Stoch 284,1 (136 i 135 m), Piotr Żyła 279,7 (131,5 i 133 m), Aleksander Zniszczoł 274,3 (122 i 131,5 m), Dawid Kubacki 291 (136 i 128,5 m). ©

Fortuna: Pozostaje satysfakcja, że wyprzedziliśmy Niemców...

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. O mistrzostwach w Słowenii rozmawiamy z Wojciechem Fortuną, mistrzem olimpijskim i mistrzem świata na skoczni dużej z Sapporo z 1972 roku.

Z dwoma medalami, złotym Piotra Żyły na skoczni normalnej oraz brązowym na skoczni dużej Dawida Kubackiego reprezentanci Polski zakończyli zmagania w mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym w Planicy. Przed konkursem drużynowym mistrzostw świata w Planicy, Thomas Thumbichler zapowiadał wprost, że reprezentacja Polski walczy o złoty medal. Niestety, skończyło się tylko na deklaracjach, bo Polacy zajęli czwarte miejsce. Jest pan zawiedziony nieco słabszym występem Biało-Czerwonych w rywalizacji drużynowej?

Nie tylko Thumbichler zapowiadał, że będziemy walczyć o złoty medal, takie były zgodne opinie wielu ekspertów. Także ja byłem niemal pewny, że nasza drużyna sta-

nie na podium. Cóż, zabrakło trochę szczęścia i kilku metrów. Nie mam pretensji, choć oczywiście czwarte miejsce nie daje zbytnich powodów do radości. Pozostaje mała satysfakcja, że Polacy wyprzedzili Niemców i zdołali ich zepchnąć na piąte miejsce, to też jest jakiś sukces.

Pewnym usprawiedliwieniem dla naszej reprezentacji może być to, że Kubacki i Żyła nie byli w pełni zdrowia przed konkursem drużynowym?

Dawid Kubacki przez dwa dni miał stan podgorączkowy, miał dwie nieprzespane noce i pewnie myślał wtedy, jak zdobyć złoty medal w drużynie... Wcześniej wywalczył jednak brąz na skoczni normalnej i to jest piękne.

Przed skokiem Kubackiego w ostatniej serii austriacki trener zdecydował się na pokierową zagrywkę i obniżenie belki startowej aż o dwa stopnie. Manewr nie przyniósł spodziewanego efektu, Polacy nie zdołali wyprzedzić Austrii, która zdobyła brąz. Jak pan ocenia decyzję Thumbichlera?



Zabrakło kilku metrów. Nikt nie ma pretensji, choć oczywiście 4. miejsce nie daje powodów do radości...

Thomasa Thumbichlera uważam za dobrego trenera z bardzo dobrym austriackim warszatem i nie zamierzam go krytykować. Być może popełnił błąd decydując się na taki ruch, ale dziś możemy tylko gdybać. Jak mawiał mój trener Janusz Fortecki, wynik poszedł w świat. Niczego już

nie zmienimy, gratuluję naszej reprezentacji.

Z Planicy Biało-Czerwoni wywieźli dwa medale, złoty na skoczni normalnej i brązowy na dużej skoczni. Mistrzostwa świata w wykonaniu naszych skoczków można uznać za udane?

Wszyscy wiemy, że reprezentanci Polski są jednymi z najlepszych skoczków na świecie. Uważam, że nie było źle, co więcej - powinniśmy odczuwać bardzo dużą satysfakcję. Dwóch medalu na mistrzostwach świata nie zdobywa byle kto, sięgają po nie tylko najlepsi. Jeżeli z takiej imprezy jak mistrzostwa świata przywozi się złoty medal, to można uznać, że plan został wykonany, a my mamy do tego jeszcze brąz. Nigdy nie jest tak, że wszystko się uda. Zawodnicy nie są automatami, są tylko ludźmi, którzy ciężko pracowali na wyniki, które osiągnęli w Słowenii. Spójrzmy chociażby na Norwegę Halvora Egnera Graneruda. W Pucharze Świata skacze znakomicie, jest zdecydowanym liderem klasyfikacji generalnej, a w Planicy nie wywalczył żadnego medalu w konkursach indywidualnych.

Z uczuciem dużego niedosytu ze Słowenii wyjechał Kamil Stoch. Na średniej skoczni zajął szóste miejsce, na dużej był czwarty, tuż za podium ukończył rywalizację także w konkursie drużynowym.

Niektórzy eksperci nazywają wręcz trzykrotnego mistrza olimpijskiego mistrzem świata czwartych miejsc. W obecnym Pucharze Świata również zdarzało mu się być bardzo blisko pierwszej trójki...

Na pewno szkoda tych czwartych miejsc, ale nie zapominałbym, że aby być czwartym, trzeba mieć bardzo dużą klasę sportową i być jednym z najlepszych skoczków na świecie. Z pewnością dla Kamila czwarta lokata jest jedną z najgorszych, niemal cały czas ociera się o podium. Jestem jednak przekonany, że jeszcze w tym sezonie pokaże wszystkim, jak się skacze. Pozostało kilka konkursów, między innymi prestiżowe Raw Air w Skandynawii. Kamil Stoch jest chyba teraz w najlepszej formie, jeśli chodzi o naszych reprezentantów. Trzymam za niego kciuki, wspieram go, ale dopinguję w dalszym ciągu wszystkich naszych reprezentantów. Po mistrzostwach świata zarówno oni sami, jak i sztab szkoleniowy z pewnością wyciągną kilka ważnych wniosków, aby w następnych konkursach było jeszcze lepiej. ©

Lekkoatletyka Polska królowa sportu trzyma się dzielnie. Wciąż w elicie

KTO RANO WSTAJE - TEMU PAN BÓG DAJE. PANIE Z MEDALAMI

Paweł Wiśniewski ze Stambułu
redakcja@polskapress.pl

Cztery medale do soboty zdobyła reprezentacja Polski w halowych mistrzostwach Europy w Turcji.

Tego dnia wstała ok. 4 nad ranem. Jeszcze było ciemno. A dwa dni wcześniej walczyła z przeziębieniem. Adrianna Sułek dokonała jednak rzeczy - wydawałoby się - niemożliwej. Została drugą najwyszczególniejszą dziewczyną na Starym Kontynencie, wyjąc z bólu na koniec rywalizacji... Wynik 5014 punktów w pięcioboju robi potężne wrażenie. Jest przecież lepszy od poprzedniego rekordu świata!

Polka i tym razem nie sprostała jednak genialnej Nafissatou Thiam - córce Belgijki i Senegalczycy. Ale została piątą kobietą w historii, której udało się zdobyć 5000 punktów w wieloboju rozgrywanym pod dachem (wcześniej dokonały tego, wg kolejności: Ukrainka Natalia Dobryńska - 5013 pkt. w 2012 roku, Brytyjka Katarina Johnson-Thompson - 5000 pkt. w 2015 roku oraz w tym sezonie: Amerykanka Anna Hall - 5004 i wspomniana Thiam - 5055!)

W nieco zaniedbanej hali „Ataköy Atletizm Salonu” pojawiła się - na specjalne zaproszenie notabli z European Athletics - dotychczasowa rekordzistka świata, Dobryńska, która powiedziała: - Miałam przecucie, że moje osiągnięcie zostanie pobite. Dlatego tu jestem. Ale od razu dwie zawodniczki! Cóż, to jest oczywiście w porządku. Jestem bardzo szczęśliwa, ponieważ mój rekord przetrwał 11 lat.

W Stambule Sułek ustanowiła aż cztery rekordy życiowe (60 m pł.: 8.21 - kula: 13.89 m - w dal: 6.62 m - 800 m: 2:07.17) i jeden wyrównała (wzwyż - 1.89 m). Na pięć konkurencji w aż trzech okazała się lepsza od Thiam!

Srebrna Swoboda

- Miałam być tutaj trzecia albo nawet czwarta, bo nie przyjechała nieco szybsza ode mnie w tym sezonie Brytyjka Dina Asher-Smith - stwierdziła nasza najlepsza sprinterka. - Powiedziałam sobie zatem, że nie chcę już żadnego brązowego medalu i zrobię wszystko, aby pocalczyć o lepszy.



W skoku w dal Adrianna Sułek czuje się wybornie - w Stambule była nie do pokonania

I pocalczyła. Czasem 7.09 sięgnęła po srebrny medal, już trzeci w karierze startów na halowych ME. W 2019 roku w Glasgow zajęła pierwsze miejsce, a dwa lata wcześniej w Belgii była druga. Już 26 najlepszych wyników w historii startów Polek w biegu na 60 metrów należy właśnie do Ewy Swobody.

A w Stambule wygrała Szwajcarka Mujinga Kambundji, której rodzicami są Helwetka i Kongijczyk. Czasem 7.00 wyrównała rekord HME.

- Co będzie latem, to zobaczymy - wyznała Swoboda. - Chcę się troszeczkę pocieszyć tym, że jestem drugą w Europie. Co trzeba zrobić, to trzeba zapytać trenerki, bo ja tylko robię...

Brązowa Kielbasińska

Finałowy bieg na 400 metrów został rozegrany zgodnie z przewidywaniami. Triumfowała Holenderka Femke Bol, a druga była jej rodaczka Lieke Klaver. Na złoty medal trzeba było uzyskać czas 49.85 - Bol po raz trzeci w karierze wywalczyła złoty medal halowych ME. Dwa lata temu w Toruniu również była najszybsza w in-

dywidualnym biegu na 400 metrów i w sztafecie 4x400 metrów.

Klaver uzyskała wynik 50.57, natomiast Anna Kielbasińska osiągnęła swój najlepszy rezultat w sezonie - 51.25.

- To nie jest tak, że ja nie dałam rady - podkreśliła Polka. - Po prostu byli lepsi. Sport taki jest, jest piękny. Fajnie zostać mistrzynią Europy, ale realnie trzeba oceniać swoje siły. Bieganie turniejowe przed startem tutaj było dla mnie zagadką, dlatego tym bardziej cieszę się z tego medalu, ze swojej taktyki. W ogóle w tym sezonie halowym świetnie realizowałam założenia taktyczne.

Wcześniej medale dla Polski na 400 metrów zdobywała tylko Justyna Święty-Ersetic - srebrna w 2012 roku i brązowa cztery lata wcześniej.

Brązowa Ennaoui

- Jestem dzisiaj chyba najszczęśliwsza na tej hali - komentowała swoje samopoczucie Polka, której zmierzono na mecie czas 4:04.06. - Bardzo się cieszę, że nie bałam się pójść do przodu. W konsekwencji nie

nadrabiałam żadnych metrów. W hali nie ma wiatru, więc mogłam spokojnie biec z przodu i kontrolować, co się dzieje. Poprawiłam rekord życiowy i mocno zbliżyłam się do rekordu Polski Lidii Chojeckiej. Wielkie cele przede mną. Nie udało się ruszyć za Laurą, ale nie powiedziałam jeszcze ostatniego słowa.

Złoto na 1500 metrów zdobyła Szkotka w barwach brytyjskich Laura Muir - 4:03.40, a srebro wywalczyła Rumunka Claudia Bobocea - 4:03.76. Sofia Ennaoui o ponad sekundę poprawiła halowy rekord życiowy...

Włoski król sprintu

Mało znany Toskańczyk Samuele Ceccarelli został najszybszym sprinterem Starego Kontynentu pod dachem! To z pewnością jedna z największych niespodzianek tych mistrzostw. Nasz Dominik Kopeć był czwarty, ustanawiając rekord życiowy - 6.53! Od medalu dzieliło Polaka... 0.001 sekundy... - Szkoda, zabrakło niewiele - pożałował się. - Liczyłem po cichu, że jest szansa na medal.

©©

Adrianna Sułek dla nas: Wszystko albo nic!

Paweł Wiśniewski ze Stambułu
redakcja@polskapress.pl

Podczas 37. edycji halowych mistrzostw Europy Adrianna Sułek wywalczyła srebrny medal w pięcioboju, bijąc rekord Polski i uzyskując drugi wynik w historii tej konkurencji - 5014 punktów.

Szczęśliwa?

Czy ja jestem szczęśliwa? Przyjechałam tutaj zrobić rekord świata i wygrać. Nie sądziłam, że dziewczyna bez żadnego startu w tym sezonie pobije w pierwszym występie rekord świata. Zawsze wiedziałam, że Nafissatou Thiam to jest klasa sama w sobie, na najwyższym światowym poziomie. Sądziłam jednak, że będę lepsza. Powoli, powoli ją podgryzam. Może jej odgryzę kończynę i w końcu będę najlepsza... To ona jest jednak cały czas numerem jeden, a ja staram się być solidnym numerem dwa.

Ale za to jakim numerem dwa!

Nie sądziłam, że Nafi tak pocalczy. Jak zwykle na historycznym poziomie przegrywam. Trudno, taki jest sport. Jak na razie pięciobój i siedmiobój uczą mnie porażek na godnym poziomie. Pamięta się jednak tylko zwycięzców! Niestety...

Zatem pozostaje pewien niedosyt?

Dałam z siebie 100 procent i być może bym wygrała, gdyby nie „odcięło” mnie na ostatnich 100 metrach kończącego pięciobój biegu na 800 metrów. Ale mogę być z siebie dumna. Pokazałam charakter. Nie jestem wysoka, więc muszę nadrabiać w pozostałych konkurencjach, poza skokami wzwyż i w dal. Będę pracować! Może teraz nie będę już zapowiadac tego rekordu świata, ale z czasem stanie się on moim udziałem... Odbiorę go Belgijce!

Wróćmy do niesamowitej Nafissatou Thiam...

Wiem, że przyjdzie taki dzień, że to ja będę miała przewagę i to ona będzie płakać, że nie wygrała.

Znany psycholog sportu, profesor Jan Blecharz, twierdzi, że jesteś nienormalna...

Kiedy rozpoczęłaś szaleńczy atak w biegu na 800 metrów, wielu twierdziło... podobnie. Rozumiem, ale tu nie było żadnego przypadku.

To kiedy pojawił się ten chytry i nieco szalony plan ataku?

Przed biegiem miałam wszystko uzgodnione z trenerem Markiem Rzepką. Rozpisane i zatwierdzone. Pamiętałam, że na zawodach w Tallinie zgubiłam mnie pogoń za wynikiem, na mistrzostwach Polski już miałam chłodną głowę, a tutaj, w pełni świadoma, nie popełniłam już żadnego błędu taktycznego i fizycznego.

Przed biegiem zaczęłam liczyć punkty... Nie myślałam, jaką mam przewagę nad Noor Vidts czy stratą do Nafi. Skoncentrowałam się tylko na sobie. I przynajmniej ostatnie 200 metrów bolało, strasznie bolało, jak nigdy w życiu! Wydawało mi się, że ostatnie metry biegłam w... miejscu. Miałam wrażenie, że zaraz umrę z bólu. Ale walczyłam do końca. I jak zobaczyłam na tablicy wyników czas 2:07.17, spojrzałam na trenera i zapytałam, czy przegrałam. Pokiwał głową, że tak...

W Stambule ustanowiła cztery rekordy życiowe i jeden wyrównała. Co można poprawić?

Wiem, że kiedyś przyjdzie magiczny dzień, że to ja będę miała przewagę i to ona będzie płakała, że ze mną nie wygrała

Szczerze mówiąc, wszystko. Na płotkach nie był bieg idealny, wzwyż są rezerwy na dużych wysokościach, kulą pcham dużo dalej na treningach. Ze skoku w dal jestem zadowolona, ale przy większym dopingu kibiców można skakać dalej. Do biegu na 800 metrów nie mam żadnych zastrzeżeń.

Przypomnę tylko, że przez ponad sześć i pół sekundy byłaś rekordzistką świata. Tyle straciła do ciebie na mecie Nafissatou Thiam.

Rzeczywiście, przez kilka sekund byłam bardzo szczęśliwa. Oddałam serce na bieżnię.

Czyli bieg na 800 metrów to było „wszystko albo nic”?

No oczywiście, jak zawsze w moim przypadku!

Jak zachowywała się Belgijka?

Oj, była mocno zestresowana przed biegiem. Ja chodziłam pewna siebie, robiłam przebieżki, a Nafi miała spuszczone głowę. Wiadomo, ona nie lubi tego biegać. I wiem, że dla niej te 2:13.60 w Stambule to jak moje 2:00.00... ©©

No wie pani, nic takiego nie zrobiłem. Afera jest straszna



Jerzy Stuhr w „Fakcie” poproszony o komentarz w sprawie wyroku za potrącenie motocyklisty Fot. Anna Kaczmarz

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 36

Sebastian Fabijański mocno nabroił

Kontrowersyjny aktor pochwalili się ostatnio na Instagramie nominacją do Orłów za drugoplanową rolę w „Apokawiskie”. Napisał: „To jak wyciągnięta dłoń zatroskanego rodzica do dziecka, które dosyć mocno nabroilo i stoi gdzieś pod blokiem przestraszone i zawstydzone”.



Gotowe na wszystko Fox HD, 14:40

Cztery mieszkanki Wisteria Lane żegnają przyjaciółkę, która popełniła samobójstwo. A ona komentuje z zaświatów losy koleżanek, które zmagają się ze skomplikowanym życiem osobistym.

Marcin Hakiel ukrywa najważniejsze

Ostatnimi czasy tancerz nie publikował zdjęć ze swoją ukochaną – Dominiką. Fani zaczęli więc dopytywać, czy coś się popsuło między nimi. W odpowiedzi Marcin Hakiel wrzucił nową fotografię z partnerką i podpisał ją: „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”.

Nemocnice na kraji mesta. Szpital na peryferiach TVP Kultura, 15:50

Perypetie lekarzy z oddziału ortopedycznego ze szpitala położonego na peryferiach Pragi. Medycy starają się pomóc pacjentom, jednocześnie zmagając się z osobistymi problemami. Ten serial nakręcony przez naszych południowych sąsiadów ponad czterdzieści lat temu pokochała cała Polska.

Kobieta pracująca – Irena Kwiatkowska TVP Kultura, 18:00

Film przedstawia aktorkę na tle epok, nie tylko jako brawurową odtwórczynię ról teatralnych i filmowych oraz znakomitą artystkę kabaretową, ale też jako skromnego człowieka, intelektualistkę i indywidualistkę.

Zagubiony w czasie Fox HD, 22:00

Po ponad 30 latach, kiedy dr Sam Beckett zniknął w akceleratorze, nowa ekipa pod wodzą Bena Songa bada zarówno niesamowite urządzenie do podróży w czasie, jak i sprawę samego zniknięcia Becketta. Sytuacja nabiera tempa, gdy dowodzący grupą wchodzi do akceleratora i... również znika!

Poziomo:

- 1) nauka języka obcego na wyższej uczelni,
- 5) rodzaj antologii z utworami pisarzy,
- 9) ślad w drewnie po pile,
- 10) w przysłowiu psuje się od głowy,
- 12) oszklony otwór w ścianie,
- 14) budująca harmonia, porozumienie,
- 15) mały kraj w Pirenejach,
- 17) indyjski bogacz, krezus,
- 18) dokuczliwe pieczenie w przelyku,
- 21) zarys sylwetki, szkic,
- 23) kilogram, metr lub litr,
- 28) poetycko o bohaterskiej, heroicznej osobie,
- 29) pokarm nie tylko duchowy,
- 32) osłania piastę koła samochodowego,
- 36) siła i moc w... matematyce,
- 37) uprawia sport dla przyjemności,
- 38) nie garnie się do pracy, obibok,
- 39) atrybut Świętego Mikołaja,
- 40) połówka długiej bułki zapiekana z dodatkami.

Pionowo:

- 1) oścista ryba słodkowodna,
- 2) symbol władzy królewskiej,
- 3) potwarz, zniewaga,
- 4) płynny tłuszcz rybi,
- 5) popularne imię psa,
- 6) Gall ..., dawny kronikarz,
- 7) ... Saudyjska, kraj w Azji,
- 8) Monte Christo z powieści Dumasa,
- 11) udziela kredytów hipotecz-

1		2		3		4		5		6		7		8	
							9								
				10		11		12	13						
14						15		16			17				
18	19		20			21			22		23	24		25	
					26						27				
28															
29		30		31							32	33		34	35
36															
38												39			
					40										

GŁOS
w prenumeracie
z Tele Magazynem
☎ 94 340 11 14

- 13) stolica kraju piramid,
- 16) denuncjacja np. do urzędu skarbowego,
- 19) nacięcie na srebnie lub nakrętce,
- 20) Jerzy, reżyser serialu „Tygrysy Europy”,
- 22) auto z turyńskiej fabryki,
- 24) wzór do naśladowania,
- 25) określona porcja żywności,

- 26) czynny stratowulkan we Włoszech,
- 27) mechanizm „analogowego” czasomierza,
- 29) wbić ją, znaczy zdrwić,
- 30) drobna korekta fotografii,
- 31) ryba o wydłużonym ciele,
- 33) odrzucenie oferty handlowej,
- 34) płaskie naczynie na owoce,
- 35) krótkie okrycie wierzchnie z kapturem.

ROZWIĄZANIE NR 35

S	D	Z	I	M	N	A	W	O	J	N	A	J	Z		
R	A	N	G	A	U	T	O	M	I	A	R	A			
O	I	K	O	S	Z	U	L	K	A	O	R	R			
D	I	E	T	A	Z	O	O	N	A	R	K	O	Z		
E	P	L	K	A	F	T	A	N	K	S	Z				
K	A	R	N	A	W	A	L	Z	A	S	A	D	Z	K	
L	A	T	Y	K	O	Z	I	W							
S	O	S	N	O	W	K	A	T	A	N	Z	A	N	I	A
E	D	A													
O	S	Z	U	S	T										
S	G	I													
L	I	R	Y	K	A										
I	O	O													
C	E	Z	A	R											
A	A	A	A	K	U	M	U	L	A	T	O	R	A	A	E

Natalia Niemen wysprząta wszystko

Niedawno na Facebooku piosenkarki pojawiło się ogłoszenie: „Czy ktoś nie potrzebuje zatrudnić sprzątaczkę? Mam niespełna 40-letnie doświadczenie. Jestem bardzo dokładna i skrupulatna. Odkurzanie, zmywanie, kurze, szyby itd. Kuchnia, łazienka, wszystko, co trzeba wysprzątać, to zrobię”. Początkowo fani myśleli, że to żart, ale wokalistka potwierdziła, że to oferta jak najbardziej serio. Po pewnym czasie anons zniknął. Czy to znaczy, że Niemen znalazła pracę? (GZL) Fot. Bartek Syta



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Zaskoczysz kilka osób swoją kreatywnością i pomysłowością. Horoskop dzienny zapowiada, że ludzie popatrzą na Ciebie z uznaniem.

Ryby (19.02 - 20.03)

Ktoś będzie próbował nakłonić Cię do zmiany podjętej decyzji. Horoskop na dziś wróży, że wiele nie wskóra. Zdania nie zmienisz...

Baran (21.03 - 19.04)

Twoje działania będzie dzisiaj oparte na intuicji. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że twarde dowody odsuniesz na dalszy plan.

Byk (20.04 - 20.05)

Nie obrażaj się dzisiaj, jeśli ludzie będą mieli inne zdanie niż Ty. Horoskop dzienny radzi szukać nici, która doprowadzi do porozumienia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Musisz dostosować swoje oczekiwania wobec innych osób do ich możliwości. Horoskop na dziś mówi, że trzeba będzie obniżyć poprzeczkę...

Rak (22.06 - 22.07)

Dwoje mgliste plany nabiorą dzisiaj realnych kształtów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że dostarczy to satysfakcji nie tylko Tobie.

Lew (23.07 - 22.08)

Horoskop dzienny to wyrażanie wskazówek, by precyzyjnie formułować swoje myśli i nie zostawiać żadnego marginesu na niedomówienia...

Panna (23.08 - 22.09)

Dzień ułoży się dla Ciebie wyjątkowo pomyślnie. Horoskop na dziś zapowiada, że bez problemu uporasz się ze wszystkimi zadaniami.

Waga (23.09 - 22.10)

Wyciągniesz pomocną dłoń do osoby w małych tarapatach. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że Twoje wsparcie będzie skuteczne.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ludzie nie będą mieli z Tobą łatwego życia. Horoskop dzienny wróży, że Twoim znakiem rozpoznawczym będzie czepianie się drobiazgów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Czeka Cię dzień na pełnych obrotach. Horoskop na dziś zapowiada, że szybką karuzelę wydarzeń okupisz wieczorem sporym zmęczeniem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie rezygnować z żadnego z przyjętych planów – nawet jeśli będzie „pod górkę”.